GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 8 WRZEŚNIA 2001 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 104 ◆ CENA 6 Kč

WTOREK

z Andrzejem Febrem, senatorem i starostą Stonawy, który tym razem opowie Czytelnikom m.in. o swoich doświadczeniach... kulinarnych, będzie bowiem gościem naszej rubryki „Zaolzie od kuchni". Wysłanniczce „GL" A. Feber wyznał, że umie gotować i że często delektuje się zupełnie prostymi potrawami, jak chleb razowy z twarogiem, papryką i cebulką czy też ziemniaki ze słoniną i szczypiorkiem. Będzie też o Polakach w Rychwałdzie (tekst i zdjęcia) - sto lat temu i dziś. (r)

POLSKIE GIMNAZJUM MA NOWĄ DYREKTORKĘ

Radni wybrali Krystynę Herman

OSTRAWA (r) - Rada Okręgu Morawsko-Śląskiego na swoim czwartkowym posiedzeniu zapoznała się z wynikami konkursu na stanowisko dyrektora Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Spośród dwóch wysuniętych przez komisję konkursową równorzędnych kandydatów Rada opowiedziała się za kandydaturą Krystyny Herman, pełniącej - po odejściu Alojzego Kufy na emeryturę - obowiązki dyrektora gimnazjum.

„Radni stwierdzili, że wybór był bardzo trudny, jako że obaj kandydaci, którzy uzyskali akceptację komisji konkursowej, spełniali wymagane kryteria i rokowali nadzieje, iż pod ich kierownictwem szkoła funkcjonować będzie sprawnie i prężnie. Niemniej należało podjąć decyzję - dyrektor może być tylko jeden" - powiedziała redakcji „GL" rzeczniczka prasowa Urzędu Morawsko-Śląskiego, Jolanda Pilafowa.

Przypomnijmy, że Rada decydowała się pomiędzy Krystyną Herman a Romanem Wróblem, dyrektorem polskiej podstawówki w Trzyńcu-Tarasie. Jej werdykt zatwierdzić musi obecnie Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej RC.

– Panie doktorze, przez pomyłkę wypaliłem paczkę papierosów od wnuka.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

KOSZTEM 4,7 MLN KORON POWSTAŁY TRZY NOWE ODDZIAŁY SZPITALNE

Zlikwidowali deficyt

HAWIERZÓW (s) - W ub. czwartek hawierzowski szpital z polikliniką wzbogacił się o trzy nowe - i mocno deficytowe w powiecie karwińskim - oddziały łóżkowe: rehabilitacyjny, geriatryczny i psychiatryczny. Pierwsze dwa, które sąsiadują ze sobą, powstały w miejsce jednego z dwu oddziałów chorób wewnętrznych, trzeci zaś w pomieszczeniach po byłym oddziale dla starszych dzieci. Poszczególne wstęgi kolejno przecinali prezydent miasta Hawierzowa, Václav Wicher, radca Urzędu Powiatowego ds. służby zdrowia, Svatopluk Němeček, i dyrektor powiatowej ekspozytury kasy chorych VZP, Martin Doležal.

Jak powiedział dyrektor hawierzowskiego szpitala, Pavel Holub, podczas mowy poprzedzającej akty przecięcia wstęg, od pomysłu racjonalnego wykorzystania około siedemdziesięciu szpitalnych łóżek do jego urzeczywistnienia upłynęło prawie rok czasu. Dokonano tego własnym sumptem, bez dopraszania się od kogokolwiek dodatkowych zastrzyków finansowych. Firmy budowlane nie mogły przekroczyć ani górnej granicy kosztów rekonstrukcji, która wyniosła 1,7 mln koron, ani też puli 3 mln koron przeznaczonej na wyposażenie wszystkich trzech nowych oddziałów.

Następnie ordynatorzy, Dáša Burešowa, Milan Kaifosz i Marek Pérez, oprowadzili gości po swoich nowych oddziałach. Ze względów oszczędnościowych wprawdzie nie zakupiono dla nich najnowocześniejszego sprzętu, lecz pomimo to reprezentują dobry europejski standard.

Dyrektor Holub najbardziej był zadowolony z faktu, że udało mu się skompletować zespół psychiatrów, gdyż szpitalny oddział psychiatryczny jest w szerokiej okolicy rzadkością. Jeśli pominąć opawski zakład psychiatryczny, istnieją one tylko w Trzyńcu i Ostrawie. Natomiast osób cierpiących na choroby psychiczne jest bardzo dużo.

Zarówno psychiatria, jak i pozostałe dwa nowe oddziały w hawierzowskim szpitalu będą przyjmowały wyłącznie ostre przypadki chorobowe, które rokują nadzieję na wyleczenie lub poprawę. W każdym razie pobyt pacjentów na tych oddziałach nie powinien być dłuższy aniżeli trzy tygodnie.

PZKO@PANDORA.CZ CZEKA NA LISTY

O zjeździe w internecie

CZ. CIESZYN (kor) - Wykorzystać przed XIX Zjazdem PZKO, który odbędzie się 10 listopada br., najnowsze możliwości techniczne postanowili na swoim ostatnim posiedzeniu członkowie prezydium ZG PZKO.

Jak poinformował „GL" prezes ZG Zygmunt Stopa, wszystkie materiały dotyczące zjazdu będzie można przejrzeć na stronach internetowych Związku, a od poniedziałku będzie też można wziąć udział w internetowej dyskusji przedzjazdowej.

„Na oficjalnych stronach Związku będzie zatem można przejrzeć statut, propozycje zmian statutowych oraz kolejne biuletyny ZG" - mówi Z. Stopa. „Ale wiadomo - przed zjazdem zawsze toczą się też dyskusje. W celu umożliwienia wszystkim dyskutującym interaktywnej wymiany poglądów postanowiliśmy wykorzystać forum dyskusyjne na zewnętrznym serwerze. Doskonale wiemy, że nie wszyscy mają dostęp do Internetu, dlatego chcielibyśmy poprosić o pomoc również »Głos Ludu«, który mógłby później zamieszczać co ciekawsze wypowiedzi...".

Tomasz Bonek, który odpowiedzialny jest za cały projekt od strony technicznej, powiedział „GL", że oficjalne strony PZKO mieszczą się pod adresem: www.pzko.cz. Dyskusja natomiast przebiegać będzie na stronach pod adresem: www.pandora.cz. Tu będzie można - w kategorii „Společnost a kultura", w podkategorii „PZKO" - przeczytać wszystkie wypowiedzi. Swoje przyczynki dyskusyjne natomiast należy kierować pod adresem emailowym: *pzko@pandora.cz*.

„Warto przypomnieć, że osoby nie posiadające własnego komputera z dostępem do internetu mogą skorzystać z usług bibliotek, a ma też komputery z dostępem do sieci większość zaolziańskich szkół. Uważam zatem, że dyskusja przebiegnie bez większych problemów i przyniesie wiele ciekawych wypowiedzi na temat dalszej pracy naszego Związku. Oprócz dyskusji internetowej zapraszam do spotkań przedzjazdowych w poszczególnych obwodach PZKO" - dodał prezes ZG PZKO.

ME SIATKARZY OD DZIŚ W OSTRAWIE

Polacy grają w Porubie

OSTRAWA (jb) - Od środy popołudnia polscy siatkarze przebywają w Ostrawie, przygotowując się do rozpoczynających się dziś Mistrzostw Europy. Rywalizacja podzielona jest na dwie grupy po pięciu. Polacy zagrają w grupie II z zespołami Włoch (mistrzowie świata i Europy), Jugosławii (mistrzowie olimpijscy), Francją i Węgrami. Włosi i Jugosłowianie są zdecydowanymi faworytami nie tylko w grupie, ale w całych mistrzostwach. W grupie I znaleźli się siatkarze RC, Rosji, Holandii, Bułgarii i Słowacji.

Nastroje w ekipie polskiej są jak na razie niewesołe. Po wyeliminowaniu drużyny z przyszłorocznych mistrzostw świata w Argentynie (przegrany mecz z Francją) zawodnicy są przygnębieni. Dużo będzie zależeć od dzisiejszego spotkania z Niemcami (19.00). Trener Waldemar Wspaniały wierzy, że Polska awansuje do grona sześciu najlepszych drużyn. **Program spotkań grupowych Polaków:** Niemcy (8.9.; 19.00), Jugosławia (9.9.; 20.00), Włochy (10.9.; 19.00), Francja (12.9.; 19.00), Węgry (13.9.; 16.00). Wszystkie mecze Polaków odbywać się będą na stadionie zimowym w Ostrawie-Porubie, grupa I siedzibę ma w Pałacu Kultury i Sportu w Witkowicach.

TYDZIEŃ - TRADYCYJNY BABSKI FESTYN

Nie tylko dla pań

SUCHA GÓRNA (r) - Zorganizowania tegorocznego Babskiego Festynu (w sobotę 15 września) podjęli się działacze MK PZKO w Suchej Górnej wspólnie z miejscowym Klubem Kobiet i Sekcją Kobiet ZG PZKO. Podobnie jak Gorolski Święto nie jest wyłącznie świętem górali, Babski Festyn bynajmniej nie jest zaadresowany tylko do pań...

Jak poinformowała „GL" przewodnicząca Sekcji Kobiet ZG PZKO, Henryka Zabińska, oprócz miejscowych zespołów przedszkolnych i szkolnych oraz

Ciąg dalszy na str. 2

CIERLICKIE LATO FILMOWE PO RAZ DZIEWIĄTY

Maraton na półmetku

CIERLICKO (J.J.B.) - Deszczowa pogoda nie zniechęciła uczestników 9. Cierlickiego Lata Filmowego. Od czwartkowego rana gromadzili się na seansach retrospekcyjnych, a widzów w cierlickim kinie „Svoboda" przywitali dyrektor festiwalu, Tadeusz Wantuła, oraz burmistrzyni Cierlicka, Lýdie Vaškowa.

Wśród gości obecni byli konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masiulanis, posłanka Yvona Jungowa i wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Zdzisław Wantuła. Tradycyjnie już przybyli nad Zálew Cierlicki przedstawiciele bratniego festiwalu w Łagowie, Andrzej Kawala i Andrzej Milczarkiewicz, krytyk filmowy Andrzej Werner, dziekan VŠMU Ondrej Šulaj i dyrektor bratysławskiej Akademii Filmowej Peter Dubecký, zaś z czeskiej strony Milan Lička oraz krytyk filmowy Michal Šobr.

W części retrospekcyjnej przygotowano w br. filmy Jerzego Kawalerowicza, Otakara Vávry i Martina Hollego.

Ciąg dalszy na str. 2

MANDATY ZA BLISKO PÓŁTORA MILIONA KORON

Remanent na drogach

OSTRAWA (g) - Mandaty na łączną sumę 1348 430 koron wymierzyli policjanci podczas trwającej od poniedziałku do środy akcji kontroli bezpieczeństwa ruchu drogowego na terytorium byłego okręgu północnomorawskiego.

Jak poinformowała rzeczniczka północnomorawskiej komendy Policji RC Šoda Bradáčowa, akcję zorganizowano w związku z początkiem nowego roku szkolnego. Policjanci skupili się na kontroli przestrzegania dozwolonej szybkości w gminach, szczególnie w pobliżu szkół i przystanków, i na kontroli trzeźwości kierowców. Szukano też skradzionych samochodów i rzeczy oraz poszukiwanych osób. Uwagę poświęcono również naruszaniu przepisów ruchu drogowego przez pieszych.

W akcji kontrolnej udział wzięło blisko 800 funkcjonariuszy policji i strażników miejskich. Zarejestrowano 449 wypadków naruszenia przepisów, z czego 4005 rozwiązano poprzez nałożenie mandatu, wobec sprawców pozostałych wykroczeń wszczęto dochodzenie. Zatrzymano 15 pijanych kierowców oraz 5 przestępców, znaleziono jeden skradziony samochód. Maksymalną dozwoloną szybkość przekroczyło 1480 kierowców; dla 1463 z nich sprawa zakończyła się mandatem.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże, przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy ok. 10 st., w dzień od 13 do 16 st. C (w górach - do 12 st. C). Zachodni wiatr 7-10 m/sek.

NIEDZIELA - Nadal pochmurno z lokalnymi opadami deszczu. Chłodno - do 16 st. C.

WYSTAWA „TRZY POKOLENIA" WRACA NA SŁOWACJĘ

Bergerowie w Cieszynie

Po Warszawie, Pułtusku, Poznaniu, Krakowie i Rzeszowie przywędrowała do Cieszyna wystawa malarstwa zaolziańskiego, ale żyjącego dziś w Bratysławie, rodu Bergerów: Józefa, którego setną rocznicę urodzin obchodziliśmy w marcu br., jego syna Jana i wnuczki Xeni. Kilkadziesiąt obrazów zainstalowano w Galerii Muzeum przy ul. Srebrnej 1.

Nad cieszyńską ekspozycją położyła się potężnym cieniem regionalna historia, której ród Bergerów, zwłaszcza zaś jego protoplasta Józef, był aktywnym uczestnikiem, a ostatecznie i kozłem ofiarnym.

Pochodzący z Orłowej senior Józef, doskonale wykształcony w Warszawie, Wiedniu, Bazylei i Sztrasburgu ksiądz ewangelicki, posłował w latach międzywojennych do Sejmu Śląskiego w Katowicach. W czasie wojny był więziony w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dachau. Uwolniony dzięki staraniom żony, od 1942 r. pracował w zakładach IGF w Kędzierzynie - stale pod ścisłym nadzorem gestapo. Po 1945 r. zaangażował się w Śląskim Kościele Ewangelickim a.w. w Cz. Cieszynie, wkrótce został pierwszym superintendentem tegoż. Jednocześnie doktoryzował się w Akademii Chrześcijańskiej w Chylicach pod Warszawą. Był współzałożycielem PZKO, jako członek Sekcji Literacko-Artystycznej brał udział w pierwszej po wojnie, dużej wystawie malarstwa i rzeźby w Cz. Cieszynie w marcu 1948. W 1953 r., wskutek oskarżenia o działalność antypaństwową, zmuszony był do zrezygnowania z urzędu i opuszczenia Zaolzia. Osiadł w Bratysławie, gdzie poświęcił się pracy dydaktycznej na Wydziale Teologicznym. Stale malował i wystawiał. Zmarł nagle w czerwcu 1962.

Jan urodził się w marcu 1944 w Trzyńcu, dzieciństwo spędził w Cz. Cieszynie. W 1962 r. zdał maturę w bratysławskiej Szkole Przemysłu Artystycznego, w 1968, po ukończeniu studiów w tamtejszej ASP podjął pracę pedagogiczną w SPA. Od 1987 wykłada w ASP w Bratysławie, jest profesorem, kierownikiem Katedry Malarstwa.

Ciąg dalszy na str. 3

● Baginiec ● sobota 15 września ●

Macierz Szkolna w RC zaprasza na

V Baginiecki Festyn Szkolny oraz III Górski Wyścig Rowerowy

9.00 - prezentacja zawodników Górskiego Wyścigu Rowerowego obok Remizy Strażackiej w Piosku ● 10.00 - start GWR ● 13.00 - rozpoczęcie festynu
Program: zespół „Oldrzychowice" MK PZKO Oldrzychowice ● Kuchnia domowa Wahadłowy przewóz od Remizy Strażackiej w Piosku od 12.30

ISSN 1212-4222
01104
9 771212 422065

▲ *Odrestaurowanemu zamkowi w Karwinie-Frysztacie w niedługim czasie przybędzie druga część, tzw. „Lottyhaus". Zdjęcie jest już historyczne, gdyż w tym tygodniu zdjęto rusztowania i obiekt lśni jasnymi farbami, czekając na ukończenie prac wewnątrz. Ma tu powstać m.in. ekspozycja malarstwa z Galerii Narodowej w Pradze.* ***Fot. BORYS ŚLIWKA***

NA „DZIEŃ GÓRNIKA" Z PEŁNYM PORTFELEM

Dodatki i nagrody

OSTRAWA (s) - Podobnie, jak w latach poprzednich, również w tym roku z okazji przypadającego 9 września „Dnia Górnika" pracownicy kopalń należących do spółki OKD otrzymają specjalną premię finansową - dodatek za ciągłość pracy. Łącznie wypłaci się poszczególnym uprawnionym pracownikom kwotę podobną do tej, która rozdzielona została między ludzi w roku ubiegłym. Wtedy wyniosła ona 72,5 mln koron.

Wysokość dodatku jest uwarunkowana okresem zatrudnienia na kopalni i charakterem wykonywanej pracy. Najwyższy możliwy dodatek wynosi 6200 koron i otrzymać go może górnik, który przepracował na węglu co najmniej 21 lat.

Oprócz dodatków za ciągłość pracy pracownikom kopalń przysługują jeszcze inne premie. Określa się je jako „nagrody stabilizacyjne", natomiast ich wysokość jest również uzależniona od liczby lat przepracowanych w zakładach spółki akcyjnej OKD. Najniższa stawka - za pięć lat pracy - wynosi 1500 koron, najwyższa zaś 2500 koron i przysługuje ludziom, którzy żyją z pracy na kopalni co najmniej lat 16.

PO DOBRYCH DOŚWIADCZENIACH KOLEJNY SONDAŻ

»Osiedlowa« ankieta

BOGUMIN (h) - Sondaż wśród mieszkańców bogumińskich osiedli przeprowadza w tych dniach Urząd Miejski. Jak poinformowała „GL" sekretarz UM, Dagmar Fialowa, ankieta zawiera tym razem głównie pytania dotyczące warunków życia w osiedlach z wielkiej płyty, w których mieszka większa część boguminiaków.

„W ramach projektu odnawiania osiedli chcemy w niedalekiej przyszłości zająć się głównie tymi sprawami, które najbardziej nurtują obywateli. Aby zdobyć w temacie jak najgłębsze rozeznanie, ponownie więc postanowiliśmy rozprowadzić wśród ludzi ankiety" - stwierdziła D. Fialowa.

Ponownie - bo pierwszy tego rodzaju sondaż, przygotowany wspólnie z Uniwersytetem Ostrawskim, miał w Boguminie miejsce w marcu br. Na pytania ankietowe odpowiedziało 4800 rodzin, co przeszło najśmielsze oczekiwania ojców miasta. Niektóre wnioski i postulaty zgłaszane przez uczestników marcowej ankiety miasto już wprowadza w życie. Skróciły się np. - po rozmowach miejskich radnych z przedstawicielami dyrekcji poczty - kolejki w miejscowym urzędzie pocztowym, światło dzienne ujrzał wstępny projekt miejskiej pływalni, zgodnie z sugestiami mieszkańców znowelizowano obwieszczenie o wyprowadzaniu psów w mieście.

ZUS informuje

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Nowym Sączu, Wydział Rent Czeskich i Słowackich informuje, że należności emerytalno-rentowe za miesiąc wrzesień 2001 r. zostały przekazane do banku dnia 31. 8. 2001 r. Kurs wymiany wynosił 4,2774 zł. za 1 USD. **(r)**

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NOWYM CZŁONKIEM RADY ZOSTAŁ KAREL FRIEDEL

Zmiany na ratuszu

JABŁONKÓW (kor) - Nie tylko o aktualnych problemach stolicy Podbeskidzia obradowało w czwartek jabłonkowskie przedstawicielstwo miejskie. Przebiegły w trakcie posiedzenia również wybory nowego członka rady Przebiegły w trakcie posiedzenia również wybory nowego członka rady wodów zdrowotnych zrezygnowała z udziału w radzie i przedstawicielstwie.

„Z członkostwa w przedstawicielstwie postanowiła ponadto zrezygnować również druga przedstawicielka Obywatelskiej Partii Demokratycznej, Dagmar Adamowa, ta z kolei z powodu nadmiaru pracy" - poinformował „GL" burmistrz Petr Sagitarius. „Jest ona bowiem także członkiem przedstawicielstwa okręgowego. Ponieważ jednak Dagmar Adamowa stała dotychczas także na czele miejskiej komisji ds. mniejszości narodowych, trzeba było na posiedzeniu przedstawicielstwa pomyśleć również o wyborach nowego członka komisji oraz jej nowego przewodniczącego".

W skład przedstawicielstwa weszli automatycznie dwaj kolejni przedstawiciele z listy ODS - Petr Adam oraz Karel Friedel. Pierwszy z nich zastąpił ponadto swoją żonę Dagmar w funkcji przewodniczącego komisji ds. mniejszości, K. Friedel natomiast będzie nowym członkiem rady miejskiej.

Przedstawicielstwo po trwających blisko rok dyskusjach przyjęło też nareszcie uchwałę o wydzierżawieniu miejskiej działki nr 33/3, leżącej koło Olzy - między pocztą a miejską kotłownią. Nowy dzierżawca zamierza wybudować tu w najbliższym czasie sklep samoobsługowy. Nie będzie to jednak supermarket, jak obawiali się niektórzy właściciele sklepów.

Nie tylko dla pań

Dokończenie ze str. 1

PZKO-wskich wystąpią goście z Bielska-Białej i laureaci tegorocznego Festiwalu Piosenki Dziecięcej: Kasia Brzózka z Cz. Cieszyna, Kubuś Šafránek z Karwiny, Kubuś Kadłubiec z Mistrzowic, Adaś Farana z Karwiny i Tomek Suchanek z Hawierzowa. Grać będzie orkiestra „Sonata" Wiesława Farany.

Odbędzie się też konkurs kulinarny na wypieki domowe. Na autorów pięciu najsmaczniejszych eksponatów czekają nagrody. Wypieki do konkursu można oddawać przy oznaczonej kasie do godz. 14.00.

Imprezą towarzyszącą będzie wystawka obrazów Anny Piszkiewicz z Cz. Cieszyna. Nie zabraknie loterii, stoisk reklamowych i zasobnych domowych bufetów.

„Co prawda przywykliśmy kojarzyć udział w imprezie plenerowej ze słoneczną pogodą, niemniej organizatorzy muszą się przygotować także na nieprzychylność aury. W razie niepogody zatem festyn odbędzie się w dużej sali Domu Robotniczego" - dodała H. Żabińska. Poradziła też, jak dojechać do Suchej Górnej: Od Jabłonkowa trzeba przesiadać w Cz. Cieszynie (pociąg w kierunku Ostrawy przez Hawierzów) i wysiąść w Suchej Górnej (3. przystanek); od Ostrawy to ten sam przystanek Sucha Górna. Od Bogumina z przesiadką w Kocobędzu jechać trzeba do Suchej Górnej (2. przystanek). Jadący autobusami wysiadają na przystanku Sucha Górna Dwór (autobus z Darkowa, Stonawy, Olbrachcic - fa Kypus, która przedłuży kurs do Suchej Górnej).

Maraton na półmetku

Dokończenie ze str. 1

Z przedpołudniowej oferty skorzystały przede wszystkim szkoły - gimnazjum (zarówno czeskocieszyńskie, jak i karwińska filia) oraz Technikum Przemysłowe z Hawierzowa. Uczniowie obejrzeli filmy dopełniające lekturę obowiązkową („Matka Joanna od Aniołów", „Kladivo na čarodějnice", „Romance pro křídlovku").

Festiwalowe seanse przebiegają też w Trzyńcu i Karwinie. Już na półmetku festiwalu można powiedzieć, że największym zainteresowaniem cieszą się kasowe przeboje „W pustyni i w puszczy" oraz „Tmavomodrý svět". Duże wrażenie wywarła inna „przebojowa" produkcja, najnowszy film Martina Šulíka. „Z tutejszych filmów najbardziej podoba mi się »Krajinka«, niezależnie od tego, co jeszcze będzie do obejrzenia przez pozostałe dwa dni" - stwierdziła między innymi wykładowczyni łódzkiej PWSFTiT, Wanda Mirowska. Przywiezione przez nią etiudy studenckie w czwartek pomimo późnej pory przyciągnęły wielu widzów. Największe emocje wzbudzają filmy debiutantów. Kto otrzyma nagrody jury i publiczności, przekonamy się w niedzielę o szesnastej.

W dniu 23 września 2001 roku w godzinach 6.00-20.00 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz za granicą, w tym na terenie Republiki Czeskiej, w okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie odbędą się

WYBORY DO SEJMU I DO SENATU RP

w następujących obwodowych komisjach wyborczych:

Konsulat Generalny RP w Ostrawie, ul. Blahoslavova 4, tel. 069/611 80 74 i 069/611 80 76, fax: 069/611 80 73, e-mail: konsulatrp.ostrawa@grendel.cz

Konsulat RP w Brnie, ul. Pellicova 2c, tel/fax: 05/432 44 872, e-mail: konsulatrp@email.cz

Dom PZKO w Cz. Cieszynie, ul. Bożka 16, tel. 0659/711 58

Do udziału w wyborach uprawnieni są jedynie **obywatele polscy posiadający ważne paszporty polskie** - po uprzednim zgłoszeniu (ustnie, telefonicznie, faxem, telegraficznie lub pocztą elektroniczną) do spisu wyborców - osoby, które nie zostaną zgłoszone do 18 września 2001, nie będą mogły wziąć udziału w głosowaniu.

Zgłoszenia przyjmuje Konsulat Generalny RP w Ostrawie.

Zgłoszenie powinno zawierać nazwisko, imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia (rok, miesiąc, dzień), adres zamieszkania (miejscowość, ulica, numer domu, nr mieszkania), numer ważnego paszportu polskiego.

Bliższych informacji udziela Konsulat Generalny RP w Ostrawie.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA

Mniej plotek...

Więcej profesjonalizmu, mniej plotek - oto rady, jakich udzielił dyplomatom rumuński prezydent Ion Iliescu na spotkaniu z ambasadorami Rumunii.

Prezydent wyraził także pragnienie, by rumuńscy wysłannicy mówili o swym kraju jako o państwie środkowoeuropejskim, a nie wschodnioeuropejskim czy bałkańskim. „Rumunia leży 2000 km od Atlantyku i 2000 km od Uralu, co oznacza że znajduje się w Europie Środkowej" - przypomniał Iliescu.

Zdaniem prezydenta, rumuńskie ambasady stały się „siedliskiem plotek", co należy zmienić. Iliescu radził też ambasadorom, by zapobiegali głośnym kłótniom swych żon i dzieci w obecności innych dyplomatów.

Prezydent nawiązał również do spadku liczby ludności w kraju; od upadku komunizmu liczba mieszkańców Rumunii zmalała o 700 tysięcy i wynosi 22 mln. Szef państwa z żalem zauważył, że ludzie, którzy mogą sobie pozwolić na dzieci, nie zakładają rodzin, bo są zbyt zajęci robieniem kariery.

Eksplozja w porcie

Dwadzieścia tysięcy mieszkańców chińskiego miasta Maoming ewakuowano po eksplozji terminalu naftowego w miejscowym porcie, poinformowała piątkowa prasa chińska. W wyniku wybuchu, do którego doszło w czwartek, 6 osób odniosło rany.

Eksplozja spowodowała pożar i rozprzestrzenienie się ognia na 12 rurociągów. Te również zaczęły wybuchać i wyrzucać słupy ognia o wysokości do 50 metrów.

Według „South China Morning Post", ogień objął także urządzenia pompujące. Kłęby dymu widać było z siedmiu kilometrów, a w okolicach portu powypadały szyby w oknach.

Przyczyny eksplozji, która sparaliżowała życie miasta, nie są jeszcze znane. W sprawie tej trwa śledztwo.

Komu klapsa?

Rodzice nie będą mogli dawać klapsów dzieciom poniżej trzeciego roku życia. Starszym dzieciom będzie wolno wymierzać kary cielesne, ale z umiarem: bez bicia po głowie, potrząsania i w żadnym razie z pomocą jakiegoś przedmiotu. Takie propozycje przedstawił w szkockim parlamencie minister sprawiedliwości autonomicznego rządu Szkocji Jim Wallace. Według niego „celem propozycji jest wprowadzenie większej przejrzystości i uporządkowanie tej sprawy".

„Rodzicom wciąż wolno będzie dyscyplinować dzieci, ale muszą liczyć się z większymi ograniczeniami" - powiedział Wallace BBC Scotland. Zakłada on wprowadzenie całkowitego zakazu bicia dzieci w żłobkach i przedszkolach, wymierzania kar fizycznych przez opiekunki do dzieci mieszkające przy rodzinach i w prywatnych ośrodkach opieki. Obecnie prawo dopuszcza karanie dzieci w granicach rozsądku, a arbitraż w sprawie jest sąd.

Film o »Che« Guevarze

Brazylijczyk Walter Salles, reżyser głośnego obrazu „Dworzec nadziei", nakręci film o młodości Ernesto „Che" Guevary na podstawie jego dziennika.

Producentem ekranizacji będzie Robert Redford. Film będzie oparty na dzienniku młodego Argentyńczyka Guevary, który powstał w czasie jego podróży motocyklem po krajach Ameryki Łacińskiej. Młody „Che" pracował wtedy w wyuczonym zawodzie lekarza. Salles podkreśla, że jego film o Guevarze nie będzie przede wszystkim o „odkrywaniu powołania".

Brazylijski reżyser przebywa obecnie na festiwalu filmowym w Wenecji, gdzie prezentuje swój najnowszy obraz „Behind the Sun" oparty na powieści libańskiego pisarza Ismaila Kadare'a.

Na razie nie wiadomo, kto wcieli się w rolę charyzmatycznego mikołajka.

■ ŁYŻKA DZIEGCIU

Mzimu wymazało

Ja być człowiek pokorny i pokorny i bardzo lubić bić nisko czołem przed każde „dobre" Mzimu, ale jak ono zaczęć wyjadać reszki rozum, to być wielki i zły jak lew.

Każde plemię ma przynajmniej jednego złego ducha - Mzimu wielki, ale nie każde, nie każde niestety się go tak panicznie, tak wściekle i prawdziwie, jak murzynek Kuli z rykańskiego plemienia Wa-Kimu.

Naszym narodowym Mzimu jest megalomania - przeświadczenie, z nadania wyższej instancji zostałem wyposażeni wyłącznie w atrybuty dobra i powołani do naprawiania świata.

Nasze Mzimu, w odróżnieniu od wszystkich innych, jest wielkie, wielkie i dalekowzroczne. Aby umożliwić czytelne wywiązywanie się z planu, do którego posłannictwa szerzenia dobra, pozbawia nas w sposób dokładny, czuły i prawie niezauważalny pamięci. Ostatecznie jesteśmy tylko ludźmi i zdarza nam się od czasu do czasu wejść w gówna, za przypomnieniem, ale dzięki cudownej mocy mzimu łomańskiego ducha zapomnienia, musimy się bynajmniej czać do końca życia nimi upaprani. Jakże piękne i szlachetna moc! Jakież to cudowne, móc dzięki niej stale i wytrwale służyć swoje! Jakże to budujące móc jej służbą pochylać się miłosiernie nad błądzącymi i cierpliwie czekać na ich nawrócenie się na nasze dobro!

Senator Marcin Tyrna powiedział w wywiadzie dla „GL", cytuję: „Na historii kręcito się osiemdziesiąt lat. W ciągu dziesięciu nie da się go odkręcić i anulować pewnych przyzwyczajeń po czeskiej stronie". Piękne poglądziane. Od razu wiadomo, że badacz pewnych przyzwyczajeń po stronie polskiej nie było, a gdyby nawet był, to tak mikroskopijnej wielkości, że nie warte wzmianki. Mzimu wymazało.

Datą zerową w senatorskiej osiemdziesiąte będzie rok 1920, podziału Śląska Cieszyńskiego, czy początku dziejowej niesprawiedliwości. „Czeska strona" jako główny beneficjent niesprawiedliwości dołoży wszelkich starań, aby ją sprawnie umocnić i utrwalić. Wynaradawia Polaków imając się najgorszych chwytów: odbierając pracę ludziom wychodzącym dzieci do polskich szkół, ograniczając im dostęp do nauczania języka i kultury, wysiedlając najbardziej hardych i opornych. Zgoda, czy można bez lęku o popełnienie nadużycia powiedzieć, że niesprawiedliwość wpisała się niejako w jej naturę. Że stało się jej „przyporządzeniem".

Lata międzywojenne były latami szalejących nacjonalizmów i rasizmów. Nie była wolna od nich również „strona polska" - że przyporządkowanie w 1930 r. przez odczyt wojskowe i policyjne 450 gmin ukraińskich we wschodniej Małopolsce. Nie ma więc dziś żadnego dobrego pomysłu do licytowania się w lepszości.

Chyba że się jak marzyć, „W pustyni i w puszczy" wiedzie, że złym uczynkiem jest to, jeśli kto Kali mu zabrać krowę, a dobrym, jeśli Kali zabrać komu krowę.

Ale ja nie chcieć być Kali-Pokiem. *POKIEM*

■ Z POLSKI

■ W niedzielę w Teatrze Wielkim w Warszawie odbędzie się uroczysta polska premiera filmu „Quo Vadis" Jerzego Kawalerowicza. W dniu premiery już od południa na Polach Mokotowskich w Warszawie odbywać się będzie piknik z „Quo Vadis". Wśród przygotowanych atrakcji są pokazy walk gladiatorów, widowisko kostiumowe „Neron i jego świta" oraz igrzyska dla dzieci i dorosłych. Wystąpią także Formacja Nieżywych Schabuff i Brathanki.

■ Część prawomocnych wyroków spaliła się w nocy z czwartku na piątek podczas pożaru w pomieszczeniach sekcji wykonawczej karnej Sądu Rejonowego w Częstochowie. Pożar wybuchł w wyniku podpalenia. Sąd zapewnia, że żaden ze skazanych nie uniknie odpowiedzialności.

■ Tym razem to nie nowe wnioski obrony, lecz nieobecność dwóch oskarżonych sprawiła, że po raz szósty nie udało się zacząć procesu gen. Wojciecha Jaruzelskiego i 8 innych oskarżonych w sprawie Grudnia 1970 r.

ROZMOWA Z ŻYJĄCYM W BRATYSŁAWIE ARTYSTĄ MALARZEM JANEM BERGEREM

»Wmanipulowany w malarstwo«

Jan Berger urodził się w Trzyńcu w 1944 roku. Dzieciństwo spędził w Czeskim Cieszynie, po czym wraz z całą rodziną wyjechał do Bratysławy. Ukończył Szkołę Przemysłu Artystycznego, a następnie studia malarskie w Akademii Sztuk Plastycznych w Bratysławie. Od 1994 roku w stopniu profesora prowadzi Pracownię Malarstwa, a od 1998 kieruje Katedrą Malarstwa Akademii Sztuk Plastycznych w Bratysławie.

■ ■ Jak zapamiętał Pan atmosferę domu rodzinnego, który ukształtował Pana jako człowieka i jako artysty?

Zacznę może od mamy. Była człowiekiem wrażliwym, z bardzo dużym zamiłowaniem dla sztuki - najbardziej kierowała do muzyki. Pochodziła, tak jak ojciec, z prostej rodziny - ojciec z górnictwa, mama zaś z rolniczej - i to z mało zamożnej. Jej matka była z pochodzenia Polką, z domu Bohucka, przy czym to „h" było niegdyś „g". Przez pierwsze lata młodości mama uczyła w Polsce, potem, gdy przyszły na świat dzieci, przestała pracować. Ponieważ była polską nauczycielką, jej język był chyba najlepszy. Nasz, niestety, nie jest tak dobry, co wynikało z trzyletniej okupacji. Oprócz tego, że znaleźliśmy się na Słowacji, był jeszcze jeden problem - na Śląsku Cieszyńskim mocno zakorzeniona jest gwara z silnym akcentem, z dużą ilością czechizmów, germanizmów - wpływów bardzo tutaj naturalnych. W czasach mojego dzieciństwa na Śląsku używało się języka polskiego, ojciec zawsze powiedział, że to był język polski, dziś jest zupełnie inaczej. Gdy przyjeżdżam na groby rodziców i do bliskiej rodziny, to drażni mnie bardzo ich język - nie wiadomo jaki.

■ ■ A ojciec, jak zapamiętał Pan ojca?

Ojciec był profesorem teologii i etyki na fakultecie ewangelickim - to była druga linia jego życia, a druga, która jest w Bratysławie się pogłębiła, to był malarstwo. Został malarzem dzięki zaczęciu, ale też dzięki temu, że miał w Bratysławie więcej czasu. Tam zajął się bardzo poważnie malarstwem i pracował prawie profesjonalnie. Już w ostatnich latach malował parę godzin dziennie, co mnie dzisiaj zdarza się bardzo rzadko. Jeśli zaś chodzi o otoczenie, to i ono odegrało dużą rolę. Spotkał w Bratysławie bardzo wielu ciekawych ludzi, kilku malarzy. Nawet jego wiek nie doprowadził do izolacji, nie przeszkodził mu w nawiązaniu nowych kontaktów. Wiódł więc otwarte życie, które prowokowało do zainteresowania sztuką. Środowisko bratysławskie było nieporównywalnie większe od tego z Czeskim Cieszynie, który był wtedy jeszcze małym miastem. Bratysława miała więc na ojca bardzo dodatni wpływ, jeżeli chodzi o jego malarstwo.

■ ■ W twórczości Pańskiego ojca bardzo mocno jest widoczna wojna, a czy i na Pańskie malarstwo miała jakiś wpływ?

Tego trudnego okresu wojny naturalnie nie pamiętam. Ale od dziecka chłonąłem wszystko to, co się wokół mnie działo. Nasłuchałem się więc różnych opowieści wojennych - bo u nas z racji funkcji ojca i jego towarzyskiego usposobienia - było zawsze dużo ludzi. Wracali z wojny, z różnych regionów świata i opowiadali. To mi utkwiło w pamięci. Była jeszcze lektura wojenna, ale nie ta chłopięca - wojskowa, lecz niestety ta przygnębiająca - o działaniach wojennych, o Powstaniu Warszawskim, o obozach. Było tego tak dużo, że mnie po prostu obciążało. Chciałem skończyć z wojną, bo stała się właściwie nałogiem. Potem przyszły lata pięćdziesiąte. Okres ten zapisał się mocno w mej pamięci, bo był bardzo dramatyczny. Pozamykali mnóstwo naszych bliskich znajomych, a my zmuszeni zostaliśmy przenieść się do Bratysławy. Ojciec dosłownie z godziny na godzinę zmuszony został do odejścia. Nie było to zbyt przyjemne, chociaż ja jako dziecko odbierałem to inaczej. Znalazłem się w zupełnie obcym mieście, jakiego nigdy dotąd nie znałem, zauroczyło mnie zwłaszcza stare miasto. Lampy gazowe - to było pierwsze wrażenie, byłem oczarowany i zapomniałem, że nastaną problemy, że muszę się uczyć języka. Na szczęście z językiem słowackim nie miałem kłopotów, a po paru miesiącach nauki pisałem dyktanda najlepiej w klasie.

■ ■ Mieszkał Pan w miejscu ciekawym, wśród ludzi innej narodowości, rodzice pochodzili z pogranicza kulturowego. Jakie to miało znaczenie dla twórczości, dla widzenia świata? Czy trudno było w tej sytuacji zachować świadomość polskości?

▲ *Jan Berger z żoną.*
◀ *Ogrody hiszpańskie, olej, 1984.*
Zdjęcia z katalogu wystawy

To, że mieszkałem wśród ludzi różnych narodowości, miało bardzo pozytywny wpływ. Trudno mówić o jakichś antagonizmach polsko-słowackich, one są gdzieś w historii albo w polityce, może były kiedyś. To są rzeczy, które normalnego człowieka zupełnie nie interesują albo nie dostrzega z tej racji jakichś problemów. Wrasta się w nowe środowisko, włada językiem tak, jak wszyscy dokoła. Ja sam mówię dzisiaj lepiej po słowacku niż po polsku i nigdy nikt nie dał mi odczuć, że nie jestem Słowakiem. Na pewno jestem przez to bogatszy. Czuję i rozumiem obie kultury (...) Do dziś zachowałem swoją polską narodowość. Nieraz zresztą spotkałem się ze zdziwieniem ze strony Polaków, urodzonych w Polsce: Po co ty, człowiek urodzony w Czechosłowacji, podtrzymujesz tę polskość". Rzeczywiście, urodziłem się w Czechosłowacji, moje rodzeństwo zaś w polskim Cieszynie, i miałem kłopoty, kiedy rozdzieliła się Czechosłowacja - musiałem zdecydować, czy chcę czeskie, czy słowackie obywatelstwo. I wtedy paru Polaków zadało mi pytanie, po co problem z narodowością, przekonując mnie, że teraz jestem Słowakiem, bo żyję na Słowacji. Tego jednak nie da się zmienić i to nie jest ani przekora, ani sprawa wychowania. Byliśmy wychowani w bardzo liberalnej atmosferze, chociaż ojciec był patriotą, za co całe życie ponosił konsekwencje. W domu nigdy nie było problemu narodowościowego, a wiem, że bywają. Teraz w mojej rodzinie jest podobnie, też nie ma tego problemu. Żona nie czuje się do końca Słowaczką, ma polskie korzenie, odczuwa jakieś sentymenty, ale trudno powiedzieć, że jest z rodziny polskiej. Nasza córka urodziła się na Słowacji, ma oficjalnie narodowość słowacką, ale i ona odczuwa w pewnym stopniu polskość, tkwi w niej jakiś element polski bardzo mocny. Ja - jak mówiłem - odczuwam dwie kultury. Ale widzę, że mam ogromne braki, jeśli chodzi o poglądy, o spojrzenie na sztukę, na kulturę polską. To jest naturalne, musiałbym żyć w Polsce, żeby było inaczej.

■ ■ Powiedział Pan, że muzyka była Pana miłością, jak to się stało, że poświęcił się Pan malarstwu?

Teraz niedawno słyszałem - nie wiem, czy to był czeski pisarz, czy aktor starej generacji - który powiedział mądrą rzecz. Kiedy pytano, dlaczego został aktorem, powiedział, że to nie jest sprawa jakiegoś absolutnego wyboru, że to są sprawy manipulacji środowiska, że człowiek jest w swój zawód w stu procentach „wmanipulowany".

■ ■ Czyli Pana brat został „wmanipulowany" w muzykę, a Pan w malarstwo?

Brat walczył o muzykę. Może dzięki mamie łatwiej było mu się zdecydować, ona torowała mu drogę w domu. Ojciec był przeciwny, choć ten sprzeciw wywołały warunki, w jakich się wychował - mentalność małego miasta (...) Brat ojca był znakomitym amatorskim nie tylko aktorem, ale i pisarzem, a także muzykiem. Napisał chyba 40 sztuk teatralnych i niektóre do dziś są grane jeszcze w teatrach amatorskich. Zamiłowanie do sztuki tkwiło w tej rodzinie na pewno. Mój brat z kolei trochę o tę muzykę walczył. Ze mną była sprawa prostsza: bo nauczycielka skierowała mnie do Wyższej Szkoły Przemysłu Artystycznego. Rodzice nawet nie widzieli o istnieniu tej szkoły, chociaż była niedaleko. I tak się zaczęło (...).

■ ■ Pański ojciec był zaangażowany w pracę społeczną, a Pan czuje w sobie coś z tej duszy ojca społecznika?

Ojciec był jednym z założycieli Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie, który powstał po wojnie. Był prawdziwie zaangażowany w tę sprawę. Pamiętam nawet z opowiadania, że kiedy robili statut Związku, to doszło do bardzo dramatycznej sytuacji. Komuś z wyższych urzędników bardzo zależało na tym, żeby doszło do powstania tego Związku i dosłownie zamknął ich na noc w jakiejś kancelarii, zmuszając, by stworzyli ten dokument. Ja nigdy nie zajmowałem się tego typu działalnością. Ojciec nam od dziecka mówił o jednej rzeczy - żebyśmy się nigdy nie zajmowali polityką, bo widział, jak polityka zaważyła na jego życiu. Ale to nie była najważniejsza przyczyna. Po prostu sytuacja była zupełnie inna. Jako dziecko stałem się obywatelem Słowacji i sprawy narodowościowe przestały zupełnie grać rolę. Więc i ta sytuacja była inna, i ja po prostu nie czuję pociągu do tego typu pracy, nawet do głowy by mi to nie przyszło.

(Fragment wywiadu Joanny Dudek, który ukazał się w Biuletynie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska").

WYSTAWA „TRZY POKOLENIA" WRACA NA SŁOWACJĘ

Bergerowie w Cieszynie

Dokończenie ze str. 1

Xenia, córka Jana, przyszła na świat w lipcu 1977 już w Bratysławie. Egzamin dojrzałości zdała w 1995 r. w tamtejszej Szkole Sztuk Stosowanych (dział ceramika) i rozpoczęła studia malarstwa w ASP. W ub.r. absolwowała stan studyjny u prof. Stanisława Rodzińskiego w ASP w Krakowie. Teraz realizuje pracę dyplomową.

Podczas wernisażu, który odbył się 9.9., więcej mówiono o społecznych i narodowych zasługach rodu, niż o malarstwie, niestety. Zgromadzone obrazy, pomimo iż nie stanowią reprezentatywnego wyboru z twórczości poszczególnych artystów, pozwalają jednak na zorientowanie się w świecie ich inspiracji, a także w estetyce wyrazowej. Ekspozycja seniora została ograniczona tematycznie do prac obozowych, jest więc najmniej ze wszystkich miarodajna i bajbardziej skłania do biograficznych interpretacji. Bo akurat w obozie w Dachau odżyły u Józefa dawne fascynacje śląską malarską, tam właśnie, po wyjściu za krat do pracy na „wolnych" plantacjach, uległ potężnej inspiracji krajobrazu, podsycanej dodatkowo tęsknotą do stron rodzinnych. Właśnie akwarelowe pejzaże i portrety wypełniły pierwszy etap artystycznej przygody Józefa. Prezentowany na wystawie cykl obozowy powstał dużo później, w latach 1956-58, i w kontekście prac dwojga pozostałych autorów stanowi coś w rodzaju historycznego memento. Nam zaś, którzy pamiętamy dorobek Józefowego pokolenia, kojarzą się te obrazy przede wszystkim z ekspresyjnymi, surowymi ujęciami biedoty górniczej Karola Piegzy.

▲ *Józef Berger.*
▶ *Ucieczka, tempera, 1961.*

Twórczość Jana, niewątpliwie najdojrzalszego z trójki artysty, to już kreacja całkiem odrębnej rzeczywistości, kolorystycznie bardzo agresywnej, wypełnionej niezliczoną ilością barwnych plam i kadłubowych elementów figuratywnych. To abstrakcyjne malarstwo zdaje się wyrastać z przeświadczenia o niepoznawalności świata, jego heterogenicznej niespójności i wieloznaczności. Jest donośnym krzykiem współczesnego człowieka, żyjącego w świecie dwuznacznych wartości, pozbawionym już nie tylko celów i sensów, ale i kierunkowskazów.

Spokojniejsze, naznaczone jeszcze akademicką poprawnością malarstwo Xeni objawia autorską oryginalność zwłaszcza w dyskretnym dążeniu do uchwycenia tajemnicy egzystencji - człowieka, przedmiotu, fantomu rzeczywistości. Swoista harmonijność obrazów dowodzi istnienia stale silnej jeszcze autorskiej wiary w potencjał poznawczy sztuki.

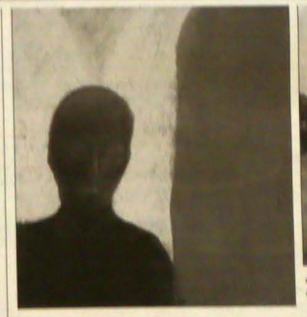

▲ *Xenia Berger.*
◀ *Ciemny anioł, olej 1999.*
Zdjęcia z katalogu wystawy

Wystawę zorganizowało cieszyńskie Stowarzyszenie „Rotunda" przy współpracy Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Klubu Polskiego Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół w Republice Słowackiej oraz Instytutu Słowackiego w Warszawie. W wernisażu wziął m.in. udział dyrektor Instytutu Polskiego w Bratysławie Jerzy Kronhold. Obecny był także Jan Berger z małżonką. Otwarcia dokonali dyrektor Muzeum Śląska Cieszyńskiego Marian Dembiniok i wiceprezes „Rotundy" Adam Polednik. **ADAM ASANKA**

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Skąd mamy rogi obfitości?

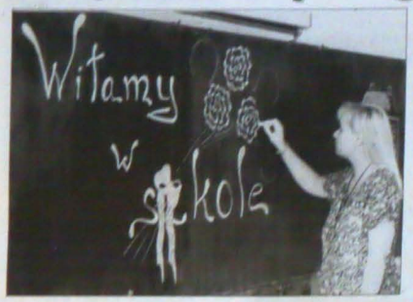

Pierwszy tydzień nowego roku szkolnego macie już poza sobą. W poniedziałek we wszystkich szkołach witano szczególnie uroczyście pierwszoklasistów, w wielu otrzymywali oni rogi obfitości - duży stożek wypełniony słodyczami. Skąd wziął się zwyczaj obdarowywania dzieci - i to nie tylko z okazji rozpoczęcia roku szkolnego - tą właśnie formą? Niektórzy twierdzą, że przywędrował aż ze Stanów Zjednoczonych, ale głowy nie dam, bo i u nas kiedyś mógł podobny istnieć. Tym bardziej, że za oceanem żyją głównie potomkowie ludzi, którzy wyjechali tam z Europy i innych części świata. Trudno bowiem podejrzewać, że wprowadzili go rdzenni mieszkańcy tych ziem - Indianie. Samo pojęcie „róg obfitości" istnieje od czasów antycznych, a znamy go z mitologii greckiej.

Mitologia jest zbiorem baśni i legend o bogach i bohaterach. A oto jeden z mitów:

Zanim bóg Zeus został ojcem bogów i ludzi, władcą Olimpu i piorunów, spędzał dzieciństwo na Krecie. Ukryła go tam w grocie idajskiej matka, Reja. Rządziła ona nad światem z mężem, Kronosem, który władzę odebrał swoim rodzicom: Niebu - Uranosowi i Gai - Ziemi. Kronos był okrutny, a że przepowiedziano mu, że i jemu władzę odbierze jego własny potomek, połykał kolejno swoje nowo narodzone dzieci: synów Hadesa i Posejdona oraz córki Herę, Demeter i Hestię. Kiedy urodził się Zeus, matka zawinęła w pieluszki kamień i dała połknąć okrutnikowi, a synka w złotej kołysce złożyła w grocie osłoniętej bluszczem, której wejście chronił gęsty las. Zeus chował się pod opieką nimf górskich, karmiony mlekiem kozy Amaltei. Dziecko kochało ją bardzo. Kiedy Amalteja złamała sobie jeden róg, Zeus wziął go w swoje boskie ręce i pobłogosławił. Odtąd róg ten napełniał się wszystkim, czego zapragnął ten, kto go posiadał. Tak oto powstał róg obfitości, zwany też rogiem Amaltei. Złotą kołyskę nowego boga otaczała miłość całej przyrody. Gołębie przynosiły mu ambrozję, orzeł codziennie przynosił w szponach kubek nektaru, pszczoły zbierały dla niego najsłodszy miód, a nimfy sporządzały zabawki. Aby zaś gaworzenie dziecka nie doszło do uszu Kronosa, kapłani Rei, kureci, wykonywali w pobliżu hałaśliwe tańce wojenne.

Gdy Zeus dorósł, przygotowywał się do walki z Kronosem. Przede wszystki poradził matce Rei, by dała mu potajemnie środki na wymioty - w ten sposób znalazło się z powrotem na ziemi rodzeństwo Zeusa. W tym czasie umarła dobra koza Amalteja lecz nawet po śmierci oddała swemu wychowankowi olbrzymią przysługę: z jej skóry sporządził sobie Zeus puklerz, którego nie mogła przebić żadna strzała. Tak powstała codowna tarcza, egida, którą Zeus brał sobie zawsze, udając się do boju. Pierwszą zwycięską wojnę stoczył z Kronosem, w wyniku czego włada z Olimpu nad bogami, herosami i ludźmi.

Tyle legenda. A my wiemy już, skąd się wziął róg obfitości i że obdarowanie nim kogoś wyraża w przenośni życzenie, by spełniły się wszystkie jego marzenia. **Literka**

Zabawy na jesienne dni

Uciekł mi z ręki latawiec,
poleciał z wiatrem wysoko.
Może chce przyjrzeć się słońcu,
może coś szepnąć obłokom?

Szczęśliwy! W górę się wzbija,
nie myśli wracać z powrotem.
I ja tak kiedyś polecę,
lecz wyżej, bo ... samolotem.

Zdjęcia z archiwum „GL" (Wiesław Przeczek)

Właśnie nadchodzi czas puszczania latawców. Można je kupić gotowe, można zrobić samemu, ale zawsze uganianie się z nimi po ściernikach i pastwiskach jest przednią zabawą. Na wypadek, że latawiec zerwie się i poszybuje w dal (podobnie jak w wierszu Hanny Ożegowskiej), można napisać na nim jakieś żartobliwe pozdrowienia dla znalazcy, bo, zgodnie z prawami fizyki na pewno kiedyś wróci na ziemię. Po zabawie z latawcami przyda się coś do zjedzenia. Najbardziej pasują tu pieczone ziemniaki. Trzeba jednak uprzednio rozpalić ognisko, by wytworzył się odpowieni do tego żar. Ale mogą też być opiekane na patyku kiełbaski. Trzeba tylko dbać, by ogień nie zagrażał zabudowaniom, słomie czy lasowi. Harcerze na pewno wiedzą, gdzie można bez ryzyka rozpalić ognisko. Kto tego nie wie, niech poprosi o radę drużynowego, leśnika itp.

A może wasza drużyna, klasa, świetlica lub rodzina urządza sobie jesienne Święto Pieczonego Ziemniaka? Napiszcie o tym do nas.

Jeśli zamierzacie udać się z latawcami za miasto, opiekać ziemniaki czy parówki, przyda wam się niewątpliwie prognoza pogody. Mamy właśnie dla was taką, która sprawdza się zawsze w stu procentach. Otóż we wtorek, 11 września imieniny obchodzić będzie m.in. Prot, a według porzekadła, zanotowanego w r. 1936 przez Kornela Makuszyńskiego

Jeśli na świętego Prota
jest pogoda albo słota,
na świętego Hieronima
deszczyk jest albo go ni ma.

Dodajmy jeszcze, że Hieronim ma imieniny 30 września i wierzmy prognozie.

Serdeczne pozdrowienia ślą wszystkim

Głosik i jego koledzy

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Udany tydzień

Ostatni tydzień wakacji spędziłam wraz z bratem Adamem na zajęciach w Ośrodku Młodych Przyrodników w Karwinie. Akcja nazywała się „Szkoła starego rzemiosła".

W poniedziałek robiliśmy ser. Jedliśmy go dopiero w środę. Później zbieraliśmy rośliny na suszenie. Z wkładanych do diapozytywów listków i płatków Adam zrobił mysz, a ja krzak. Potem z samoschnącej masy podobnej do gliny Adam zrobił garnuszek i rekina, ja - koszyk. We wtorek zdobiliśmy koszyki suszonymi roślinami i robiliśmy pileczki z kolorowej owczej wełny. W środę batikowaliśmy chusteczki, a po obiedzie robiliśmy papier. Mogliśmy go posypać różnymi przyprawami, by ładnie pachniał. W czwartek robiliśmy świeczki, później koszyki, a na koniec opiekaliśmy nad Olzą parówki. Był silny wiatr i długo nie mogliśmy rozpalić ogniska. W piątek na farmie widzieliśmy różne zwierzęta domowe.

Bardzo nam się tam podobało.

Daniela Vitoš

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (455)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Podniósł się z kanapy i znowu zbliżył się do Eingary. Wpatrzył się w jego twarz przenikliwym wzrokiem i zawołał:- Marco Eingara, czy powiedziałeś prawdę? Czy istotnie prawdą jest, że otrzymałeś ten pierścionek od ukochanej, która niegdyś była dyrektorką zakładu wychowawczego i jest piękną rudowłosą kobietą?

- Powiedziałem szczerą prawdę - odparł Eingara. - Nie mam ochoty tu kłamać. Widzę, że i tak nadchodzi mój koniec.

Młody hrabia z głośnym szlochem padł w ramiona dr. Rylskiego i począł szeptać półprzytomnie:

- Ten nędznik nie ukradł tego pierścionka. Otrzymał go od ukochanej. Ona wsunęła mu ten klejnot na palec. A ta wykolejona osoba, która jest ukochaną Marco Eingary, która przyjmuje udział w jego wszystkich przestępstwach, która wędruje z nim po świecie i przywędrowała do Ameryki, jest moją siostrą.

- Wielkie nieba, twoją siostrą? - zawołał dr Rylski. - Przecież mi nigdy nie wspominałeś, że masz siostrę!

- Czyż to możliwe? - wyszeptała lady Jane, przyciskając obydwiema dłońmi mocno bijące serce. - Siostra Edwarda Porajskiego ukochaną Marco Eingary?

- Na świecie jest wszystko możliwe - odparł Edward, wybuchając potwornym goryczy śmiechem. - Nie opowiadałem wam nigdy o mojej siostrze, bo już wtedy pogardzałem nią. We wczesnej młodości poszła własną drogą, odstąpiła mnie od naszej rodziny, wykoleiła się wówczas, gdy ja jeszcze byłem dzieckiem, a nie tylko ona, ta nieszczęśliwa, ponosi winę za to. Odpowiedzialność spada na innych. Zbyt późno dowiedziałem się, że jest ona moją siostrą. Gdyby to nastąpiło się wcześniej, gdybym mógł spotkać się z nią, czynilibym wszelkie możliwe kroki, aby ją nawrócić na drogę prawdy i uczciwości. Ale wówczas, gdy dowiedziałem się, że ona właśnie jest dzieckiem mojej matki, więcej jej już nie widziałem. A teraz, teraz ten pierścionek jest najlepszym dowodem, jak nędzna nieszczęśliwa upadła.

- Na tym świecie - rzekł dr Rylski - nie można tak nisko upaść, aby już nie było żadnej nadziei podniesienia się w górę. Nie ma takiej przepaści, z której nie można byłoby wyciągnąć człowieka.

Obowiązkiem twoim, Edwardzie, mówiąc szczerze, jest odnalezienie siostry i wyciągnięcie jej z otchłani. Zresztą cóż to znaczy, że była ukochaną Marco Eingary? Czy koniecznie z tego powodu musi być taka, jak on? Czyż nie łotr nie jest urodzonym komediantem, posiadającym niezwykle zdolności oszukiwania ludzi?

- Ach, w tym wypadku ma pan zupełną słuszność - wtrąciła lady Jeane. - Jest to komediant najgorszego gatunku, który potrafi ukazywać się pod rozmaitymi postaciami. Tak, hrabio Edwardzie, siostra pańska z pewnością nie domyślała się, z kim ma do czynienia.

- Dziękuję wam, przyjaciele! - zawołał Edward, ściskając dłonie dr Rylskiego i lady Jeane - dziękuję wam za pociechę, jaką mi okazaliście, sprawiło mi to wielką ulgę. A teraz co do ciebie, Marco Eingara! Pragnę uwierzyć, że powiedziałeś mi prawdę i nie zapomnę swojej obietnicy. Powiedz mi jeszcze, gdzie w danej chwili znajduje się ta nieszczęśliwa, którą otumaniłeś? Nie ulega wątpliwości, że przebywa w Ameryce, bo przecież razem z tobą wypłynęła z Wiednia. Czy żyje jeszcze? O Boże, jeżeli żyje, należy ją uratować.

- Żyje - odparł Eingara. - Łatwo ją pan odnajdzie, jeśli pan będzie chciał.

- Pragnę tego całą duszą. Powiedz mi, gdzie się znajduje.

- Zostawiłem ją w New Yorku - wyjaśnił Eingara - ale jeżeli chce się pan czegoś więcej dowiedzieć, mogę panu złożyć ciekawe zeznanie, jednakże pod jednym warunkiem.

- Mówisz o ciekawym zeznaniu - zawołał Edward - a przecież wiesz, że twoje przestępcze życie absolutnie nas nie interesuje.

- Tak pan twierdzi? Założę się, że to, co panu powiem, będzie miało dla pana duże znaczenie. Ale mógłby mi pan rozluźnić trochę więzy, które mnie strasznie męczą.

- Nie uczynię tego, choćbyś miał mi zdradzić największą tajemnicę. Za dobrze cię znam. Z chwilą, gdybym ci rozwiązał ręce i nogi, natychmiast próbowałbyś uciec.

- Mylisz się, mój drogi - zawołał dr. Rylski.

- Teraz tak mówicie! Co jednak powiecie, gdy wam zakomunikuję, że mógłbym wam oddać dziecko, dla którego przybyliście do Ameryki i które lady Jeane tak dobrze zna? - Eingara wypowiedział te słowa, spoglądając z ironią na lady Jeane.

Wszyscy skamienieli z wrażenia.

Oświadczenie Eingary było istotnie ważne dla nich i doszli do wniosku, że warto było rozpocząć z nim pertraktacje.

- Ach, wysłuchajcie go, panowie - zawołała błagalnie lady Jeane. - Przecież tu idzie o życie i szczęście tej biednej, niewinnej istotki. Nie zaznam spokoju, dopóki nie będę wiedziała, że dziecko jest bezpieczne. Zaklinam pana, hrabio Edwardzie, żeby pan wysłuchał cierpliwie propozycji tego przestępcy.

- Zasadniczo nie moją rzeczą jest pertraktować z przestępcami - odparł dumnie Edward. - Ale ponieważ chodzi tu o dziecko, więc zapytuję cię, Eingara, co mi masz na ten temat do zakomunikowania.

- Pragnę zakomunikować, że dziecko w najbliższych dniach może już znajdować się pod waszą opieką, gdy zechcecie, natomiast gdy nadal trwać będziecie przy swoim uporze, dziecko będzie zgubione.

- A jaka jest twoja propozycja? Mów szczerze!

- Życie za życie - zawołał Eingara. - Jeżeli to dziecko posiada dla was rzeczywiście odrobinę wartości, to bez wahania przyjmiecie moje warunki.

- Przyprowadzę wam dziecko i zostawię, natomiast wy musicie obiecać mnie do New Yorku i tam wypuścić na wolność. Do diabła, cóż pan będzie miał z tego, gdy mnie pan przekaże w ręce władz? Przysięgam panu, że z pieniędzy zrabowanych lordowi Seymourowi, nie mam już ani centa. Wszystko straciłem, wszystko przegrałem. Jestem zupełnie biedny. Czy nie wiesz pan, że jest to wystarczająca kara dla mnie?

- Zresztą nikt o naszej transakcji nie będzie wiedział. Nikt się również nie zatroszczy o to, czy zostałem odesłany do Austrii, a tam w Austrii będą raczej zadowoleni, że uniknął wielkiego procesu, który przecież dużo musiałby kosztować państwo. Najwyżej kat i szatan będą żałowali, że im umknęła ofiara. Chcę się odwlecze, to jednak nie ucieczce, szatanowi przyrzekam, że i tak mu kiedyś oddam swoją duszę. Mam już z nim na ten temat umowę.

Ostatnie słowa wypowiedział Eingara prawie do siebie. Nie dotarły one do uszu trójki przyjaciół.

Pierwsza część jego propozycji przyprawiła ich o zdumienie i zmusiła do głębokiego namysłu.

Edward był skłonny propozycji nie przyjąć, lecz rozgoryczone spojrzenie lady Jeane powstrzymało go od natychmiastowej odpowiedzi. (cdn.)

NIC NIE JEST TAK OCZYWISTE, JAK WYDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO Z ZAOLZIAŃSKIEJ PERSPEKTYWY

Rzymskie wakacje

Znane powiedzenie, iż „podróże kształcą", przez wieki nie straciło na aktualności. Zwiedzając bliskie i dalekie kraje, dochodzimy do wniosku, że nic nie jest tak oczywiste, jak by się mogło wydawać na pierwszy rzut oka i z naszej zaolziańskiej perspektywy.

Weźmy prozaiczną rzecz. Kawiarnia w Rzymie anonsuje na tablicy przed lokalem, że kawa jest po 4 tys. lirów. Cena do przyjęcia wziąwszy pod uwagę, że lokal cały tonie w boazerii i marmurach. Słysząc zamówienie („Kawę za 4 tys...") bufetowy nie może ukryć odrazy. Z miejsca zaczyna uświadamiać: „Cztery tysiące kosztuje małe presso, o ile będzie spożywane na stojąco przy ladzie. 6 tys. o ile zechce pani spocząć przy stoliku wewnątrz lokalu, a 8 tys., jeśli chce pani, by podano jej małą czarną przy stoliku na zewnątrz lokalu"...

Na tej samej, powiedzmy, geograficznej zasadzie opiera się rzymski handel wodą mineralną i lemoniadami. Im bliżej Watykanu czy innego zabytku klasy „0", tym drożej. Przekupnie nie mają dostępu do placu św. Piotra, ale już przy kolumnadzie Berniniego rozkładają swoje kramy oklejeszczone plastikowymi butelkami wszelkiego rodzaju napojów. Dodajmy, tak zmrożonymi, że we wnętrzu pojemników widać walce zlodowaciałej cieczy. W temperaturze mocno przekraczającej 30 stopni C lodowata woda staje się pokusą. W supermarkecie można ją dostać za 2,5 tys. lirów tu, pod oknami Jana Pawła II, tezaurytuje się do 16 tys. lirów.

Gdy ktoś głodny, może skusić się na obiadek. Pizza na cienkim spodzie, lasagne, spagetti i inne „pasty" utytlane w różnokolorowych sosach wyciągają wizelkie soki trawienne z turystycznych żołądków. Oczywiście ceny kształtuje zasada, jak wyżej. Uwzględniają one też miłą, uśmiechniętą, imienną obsługę (widocznie uznano, że identyfikatory się opłacają) oraz „serwetowe". Swoją drogą, nie widziałam, by ktoś kazał zdjąć serwetę przed posiłkiem, by oszczędzić.

Choć to może zabrzmieć dziwnie, jednak najtaniej można najeść się w świątyni sztuki - Muzeach Watykańskich. Oczywiście wstęp do kilku połączonych ze sobą galerii kosztuje słono. Za to w kantynie ceny są więcej niż ludowe.

Oczywiście polityka wyżymania pieniędzy z turysty obecna jest na każdym kroku. Jednak czasem robione jest to z fantazją. Restauracyjka leżała na poboczu turystycznego traktu. Zamówienie było skromne. Jedzenie dobre. Przyszła ochota na coś jeszcze i coś jeszcze... Restaurator przepasany białym fartuchem kręcił się jak fryga. Zauważył, że goście są „jego". Proponował to i tamto. Syci zbieraliśmy się do odejścia. „Nie! nie!" - zaprotestował i już niósł na tacy likier żołądkowy. „To na dobre trawienie! Proszę skosztować. Na koszt firmy. Państwo skąd? Z Polski! Znam, znam... Jan Paweł II, Monte Cassino. Na zdrowie!" - Swój aplauz dodatkowo okrasił piosenką, śpiewaną na całe gardło - iście włoska fantazja stała za ladą...

Lato w Rzymie przypomina redyk owiec. Różnojęzyczne tabuny przetaczają się wzdłuż szerokich bulwarów i wąskich uliczek. Na czele przewodnik zazwyczaj z parasolem, laską lub widocznym z daleka nakryciem głowy. Jedna grupa przedziera się przez drugą. Co nie leży „na trakcie" (np. przepiękne muzeum rodziny Bonaparte) - nie istnieje. Nie ma czasu na stragany, które co i rusz okalają wejścia do słynniejszych zabytków wiecznego miasta. Na nich rozłożył się kicz. Złotem, srebrem i opalizująco lśnią plastikowe miniatury Koloseum, bazylika św. Piotra i wilczyca karmiąca Romulusa i Remusa. Istne cacka!

Jest i literatura podręcznikowa - przewodniki we wszystkich językach świata. Także po czesku i po polsku. Dominują jednakże „T-shirty". Tu zdobne w naprasowane obrazki reprodukcje dzieł Michała Anioła z Kaplicy Sykstyńskiej, Rafaela, a dalej pop-art z napisem „ROMA". Wszystko jak świeże bułeczki po 10 tys. lirów. Kto nie kupuje - ten żałuje!

Słońce praży niemiłosiernie. Pozagrupowi turyści muszą ustawiać się do indywidualnych kas. Te zbiorowe zazwyczaj świecą pustkami. W rodzicach dzieci do 12 lat i osobach starszych, którym stuknął siódmy krzyżyk, budzi się nadzieja. Są zniżki! Całkiem solidne. Kasjerka potwierdza, zniżki są dla tych kategorii osób, lecz pochodzących tylko z krajów Unii Europejskiej. Masz babo placek! Jawna dyskryminacja młodych demokracji i to gdzie? W kolebce tego systemu!

Antyczna sława ulicy Fori Imperiali z jednej strony obwarowanej pozostałościami rynku Trajana - trzypiętrowych galerii handlowych, których zapadłe czeluście pozwalają rozeznać kondygnacje i wystawy, z drugiej strony roztaczającej widok na Forum Romanum ginie w zgiełku aut. Spokojniej jest tu tylko w niedzielę, gdy wstrzymanie ruchu drogowego pozwala doceniać piękno rzymskich perspektyw.

Tu przejście przez jezdnię to dość ryzykowna eskapada. Klaksony, pisk hamulców, jazgot przekrzykujących się szoferów i sapanie skuterów. Zgiełk i żar, obłędny pęd wszystkiego, co „jest na chodzie". Światła - nie światła, rzymianie zdają się ich nie zauważać. Przechodzą, jak chcą, wkraczając w ten gęsty pochód aut. Wtedy staje się cud. Pędzące na oślep auta nagle hamują. Rzymianka idzie... Po czym jej ślad zanika w samochodowej lawinie.

Nasz zdrowy, środkowoeuropejski rozsądek nie pozwala na rzucanie się „w jezdnię". Nasze cierpliwe oczekiwanie na krawężniku może jednak nie być wynagrodzone. Żadnych szans na zwolnienie ruchu. Wtedy pozostaje jedno, podłączyć się pod tubylca. Krok w krok jak za panią matką, przekraczać za nim jezdnię. Tylko tak można osiągnąć upragniony drugi brzeg.

Nawet w wiecznym mieście wakacje nie trwają wiecznie. Czas na pamiątkę.

Przy antycznych zabytkach niczym misie w Zakopanem przechadzają się „rzymscy legioniści" - plastikowa zbroja, syntetyk zamiast purpury. Legioniści dają się sfotografować tak z płcią piękną, jak i brzydką. Mogą zainscenizować scenkę „mrożącą krew w żyłach" lub mogą upodobnić się do „baranków bożych" - wszystko stosownie do zamówienia. Za każdego legionistę płaci się tysiąc lirów, jeżeli pozuje dwoje turystów, to oczywiście płaci się podwójnie. Fotografuje rodzina zainteresowanego lub legionista ekstra. Potem są negocjacje „z rączki do rączki". Zdjęcie trzeba mieć, przecież tak przyjemnie w zimie popatrzeć na coś, co przypomni gorące rzymskie wakacje.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

▲ *Słynne Hiszpańskie Schody na placu o tej samej nazwie, tj. Placu Hiszpańskim. Zbudowano je w 1726 roku. I choć prowadzą do kościoła Trinità dei Monti nie to jest ich magnesem. One są atrakcją same w sobie.*

▼ *Forum Cezara. Te trzy widoczne na pierwszym planie kolumny to pozostałości świątyni Wenus Rodzicielki, którą Cezar ufundował jako wotum przed bitwą pod Pharsalus (48 r. p.n.e.). Spotkanie oko w oko ze światem starożytnym jest chyba dla każdego turysty poważnym egzaminem z wyobraźni...*

▲ *Koloseum, czyli amfiteatr Flawiusza, największy obiekt zabytkowy starożytnego Rzymu. Wysokość jego zewnętrznych pierścieni osiąga 50 metrów, oś podłużna elipsy - 188 metrów, poprzeczna 156 metrów. Jego budowę rozpoczęto za czasów cesarza Wespazjana po 70 r. Wewnątrz Koloseum mieściła się arena z podłogą skonstruowaną z desek i pokrytą piachem (widać jej fragment w głębi fotografii). Pod deskami był labirynt korytarzy i wyciągów pozwalających na bezpieczne przemieszczanie ludzi i zwierząt na plac boju. Na trybunach amfiteatru zasiadało 70 tys. widzów...*

Fot. RUDOLF OBRUSNIK

▲ *Bazylika św. Piotra w Watykanie. Jej początki sięgają 324 roku i czasów cesarza Konstantyna, który postanowił doczesnym szczątkom św. Piotra dać godne schronienie.* ◆ *Jak żywi „legioniści" szwendają się wokół rzymskich zabytków, polując na pracę...*

■ NOWOŚCI PŁYTOWE

Sam Brown - »Reboot«

Natura nie obdarzyła jej figurą Jennifer Lopez czy uśmiechem Dido. Wokalistka brytyjska Sam Brown posiada inne walory, których brakuje jej młodszym i seksowniejszym rywalkom.

Do tej pory jedynym poważnym sukcesem piosenkarki był utwór tytułowy z albumu „Stop" z 1988 roku. Czyżby to kolejny wymysł pazernej branży muzycznej, produkującej efemerydy jednego sezonu? Nic bardziej mylnego. Prawdą jest, że od czasu hitu „Stop" (który w Polsce lansuje Edyta Górniak), Sam Brown nie udało się już zaśpiewać tak mocnego utworu. Ceniona jest za inne plusy. Należy do grona elitarnych wokalistek sesyjnych, współpracuje m.in. z zespołami Pink Floyd, Deep Purple, jest też częstym gościem w światku jazzowym.

Swój skromny, własny dorobek płytowy poszerzyła niedawno o nowy album studyjny „Reboot", wydany w małej wytwórni brytyjskiej Mud Hut. Oszczędność środków finansowych widoczna jest tylko na okładce płyty. Najgorszy odcień fioletu, jaki wyczarować może jedynie podchmielony skrzat tęczowy, a w nim zagubiona twarz wokalistki.

Przejdźmy jednak do samej muzyki. Zmartwychwstanie Sam Brown robi duże wrażenie. Płyta zawiera 12 utworów, utrzymanych w konwencji, no właśnie jakiej? Łowczynią nowoczesnych dźwięków Sam Brown nie jest. Ale to wcale nie przeszkadza.

Są tu ukłony w stronę tradycyjnego rhytm'n'bluesa („Learn To Listen"), słuchając „Understand The Animal" na myśl przychodzi Jenis Joplin. To jednak nie jedyna stylizacja. Nie zabrakło ostrzejszych klimatów („Timebomb", czy „Call Me"). W prawie wszystkich piosenkach nasza bohaterka zasiada za fortepianem. W spokojnych balladach „Breathe In Life", „Blood Run Cold", czy „Rainbow" fortepian potęguje więź pomiędzy słuchaczem a panią Brown, rockowym kawałkom dodaje smaku czarnej czekolady. Bez bombastycznej reklamy, w otoczeniu najbliższych przyjaciół Sam Brown czuje się najlepiej.

JANUSZ BITTMAR

„Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas...”

Dziś, 8 września obchodzi 90. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia i Ciocia

pani STEFANIA MOTYKOWA

z Łąk, obecnie zamieszkała w Cz. Cieszynie. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą syn i córka z rodzinami. OL-275

„W roku jest wiele dni
w tygodniu tylko siedem,
ale ten, który dziś obchodzisz,
jest w życiu tylko jeden”.

Dnia 9. 9. 2001 obchodzi swój piękny jubileusz 70 lat

pani ZOFIA PŁACHTOWA

z Olbrachcic. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego oraz wiele radosnych chwil w kręgu rodziny i przyjaciół życzą córka Jadzia z mężem i wnukiem Pawłem, syn Henio z żoną, wnuczki Jola, Ala i prawnuczki Klaudia, Tereska i prawnuczek Adrian. B-120

Dnia 12. 9. 2001 przypada 10. rocznica od chwili, kiedy opuścił nas na zawsze

śp. KAROL MRÓZEK

emerytowany technik dentystyczny z Błędowic, zaś w czerwcu minęła 80. rocznica Jego urodzin. Z wdzięcznością i szacunkiem wspominają żona, siostra oraz brat z rodziną. OL-293

Dnia 9 września 2001 mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. TADEUSZA WILCZKA

z Karwiny. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-423

Składamy serdeczne podziękowanie krewnym, sąsiadom, kolegom, koleżankom i znajomym, współpracownikom, członkom MK PZKO za wyrazy współczucia, złożone kwiaty, wieńce i liczny udział w uroczystości pogrzebowej naszego Najdroższego

śp. JÓZEFA MALCHERA

Szczególnie dziękujemy ks. Mirosławowi Kazimierzowi za dostojne przeprowadzenie nabożeństwa żałobnego, jak również p. Fajowej za oprawę muzyczną i p. J. Skotnicy za piękny śpiew. W smutku pogrążona rodzina. RK-424

■ kronika rodzinna

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 5. 9. 2001 zmarł nagle w wieku 66 lat nasz Kochany

śp. ANTONI KLUS

emerytowany górnik z Łomnej Dolnej, zamieszkały w Trzyńcu-Łyżbicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 11. 9. 2001 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Trzyńcu. W smutku pogrążona rodzina. B-121

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 4 września 2001 zmarł w wieku 78 lat nasz Ukochany Ojciec, Teść, Wujek, Dziadek, Pradziadek i Szwagier

śp. FRYDELIN GÓRECKI

z Karwiny-Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 10. 9. 2001 o godz. 14.00 z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-425

W głębokim żalu zawiadamiamy o zgonie w wieku 60 lat naszego Najdroższego Męża, Ojca, Brata, Szwagra i Wujka

śp. inż. ZBIGNIEWA KOCHA

z Czeskiego Cieszyna. Pogrzeb naszego Drogiego odbędzie się we wtorek 11 września br. z kościoła katolickiego w Cz. Cieszynie o godz. 14.00. W smutku pogrążona rodzina. O-095

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 9. 2001 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 71 lat nasza Najdroższa Żona, Matka, Teściowa, Babcia, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. WANDA BYRTUSOWA

z domu Wałęga, zamieszkała w Cz. Cieszynie, ul. Pod Zvonek 66. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 12. 9. 2001 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Sibicy. Zasmucona rodzina. OL - 296

■ teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Noce sióstr Brontë (8, godz. 17.30, gr. D-1; 9, godz. 17.30, gr. JAP-1).

■ kina

KARWINA - Centrum: 15 minut (8, 9, godz. 20.00). Mumia powraca (8, 9, godz. 15.30, 17.45; 10, godz. 17.45, 20.00). Krecik - gwiazda filmowa (9, godz. 14.00). **EX:** Rebelianci (8, godz. 17.30). Angelus (8, godz. 20.00). Pół serio (9, godz. 17.30). Droga z miasta (9, godz. 20.00). **Reflex:** Malena (8, 9, godz. 17.00, 20.00). Jak pająk (10, godz. 17.00, 20.00). **ORŁOWA - Wszechświat:** Historia rycerza (8, 9, 10, godz. 17.45). Przestępstwo prawie doskonałe (8, 9, 10, godz. 20.00). **CZESKI CIESZYN - Słowan:** W cieniu wampira (8, 9, godz. 17.15, 19.30). Taxi, taxi (10, godz. 17.15, 19.30). **BYSTRZYCA - Miejscowe kino:** Cabriolet (8, godz. 19.00).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywieckiej** - „Broń ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW** - stała ekspozycja - „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”; „Ceramika na Śląsku Cieszyńskim”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION HAWIERZÓW** - Do 21. 10. wystawa: „Srebrna biżuteria strojów Śląska Cieszyńskiego”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** Kotulowa drzewionka - stała ekspozycja „Ludowe budownictwo i tradycyjne rolnictwo w Cieszyńskiem”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 13-17.

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA - Stare Miasto: Do 30. 9. wystawa „Frydlanckie odlewnictwo artystyczne”. Otwarte wt-pt: 9-16, nie: 13-17.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KARWINIE: Wystawa o historii plakatu z własnych zbiorów. Otwarte: po, śr: 8-17; wt, czw: 8-15; pt: 8-14.30.

■ co, gdzie, kiedy

SUCHA GÓRNA - MK PZKO i Klub Kobiet oraz Sekcja Kobiet przy ZG PZKO zapraszają na „Babski Festyn” w sobotę 15. 9. o godz. 13.30 do Domu PZKO w Suchej Górnej. W programie występy przedszkolaków, uczniów PSP, ZPiT „Szuszanie”, chóru mieszanego „Sucha”, orkiestry W. Farany, laureatów FPD, występ zespołu z Bielska Białej. Wystawa obrazów Aniny Piszkiewicz. Konkurs kulinarny „Wypieki domowe”.

UWAGA! Rodzina Katyńska! Spotykamy się na wyjazdowym zebraniu we wtorek 11. 9. o godz. 14.00 na frysztackim rynku. Program na miejscu.

CIERLICKO-STANISŁAWICE - zaprasza Panie na spotkanie klubowe do Domu Polskiego ŻW na Kościeliscu we wtorek 11. 9. o godz. 17.45. Przynosimy zgłoszenia na wycieczkę.

▲ Kluby Kobiet Cierlicko i Stanisławice zapraszają na wycieczkę do Żywca (PL) w sobotę 22. 9. Zgłoszenia wraz z opłatą zobowiązującą w wysokości 150,- Kć przyjmują: Sperlingowa, Schnapkowa, I. Onderkowa, B. Baronowa, M. Mikulowa, M. Glacowa - najpóźniej do 15. 9.

UWAGA! - ZG Macierzy Szkolnej zaprasza na szkolenie w zakresie księgowości we wtorek 11. 9. w ośrodku szkoleniowym na Bagińcu. Pożądana jest obecność skarbników i prezesów Kół. Dojazd tam i zpowrotem zapewniamy. Autokar zostanie podstawiony na dworcu autob. w Cz. Cieszynie. Planowany odjazd 16.00. Dalsze przystanki: Trzyniec (Slovan) - 16.10, Bystrzyca (skrzyżowanie koło st. benzyn.) - 16.20, Gródek (naprzeciw stacji kolejowej) - 16.25, Jabłonków (dworzec autob.) - 16.30, Piosek (remiza strażacka) - 16.35. Autobus będzie oznaczony logiem Macierzy Szkolnej. Powrót do Cieszyna koło 19.30.

ROPICA - Chór mieszany „Godulan-Ropica” zaprasza miłośników śpiewu na pierwszą powakacyjną próbę 10. 9. o godz. 17.30 do świetlicy w Ropicy.

TRZYNIEC-OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na wycieczkę do skansenu w Roznowie dnia 28. 9. (piątek, dzień wolny od pracy). Koszty 100,- Kć (autobus). Zgłoszenia będą przyjmowane w środy od godz. 17-18 w Domu PZKO na Tarasie.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” - zaprasza na pieszo-autokarową wycieczkę po Karwinie i zwiedzenie Muzeum Górniczego w Petrzkowicach pod Landekiem w sobotę 6. 10. Zgłoszenia u rejonowych do 14. 9. lub ostatecznie przy ognisku na Osówkach w sobotę 15. 9.

■ sprzedaż

SPRZEDAMY SAMOCHÓD AVIA A 30 L r. prod. 1977 po GO, ocena urzędowa z dnia 30. 6. 2001 - 71.000,- Kć. Cena umową. Bardzo dobry stan techniczny. Kontakt: ISS Jabłonków, tel.: 0659/357 811 - inż. Lipowski. OLZA-2181

OFERUJĘ KURKI kolorowe 12-, 14- i 18-tyg. Kurczaki 2 - 2,3 kg z. w. Indyki 10-15 kg z. w. - p. Folwarczna, Żuków Dolny - Dzwonek, tel.: 734 202, 0737 16 04 64. AD-085

OFERTA DLA MIŁOŚNIKÓW LITERATURY

Dom Książki »Librex«

OSTRAWA (wak) - Jeszcze przed kilku miesiącami w domu handlowym „Ostravanka“ w centrum Ostrawy można było kupić odzież oraz meble. Od czwartku w pięknych, przestronnych pomieszczeniach można nabywać książki. Czteropiętrowy budynek, po adaptacji i modernizacji wnętrz, przeistoczył się bowiem w Dom Książki „Librex“.

Dom, który w ostatnich latach kilkakrotnie zmieniał swe oblicze i powoli zaczynał się rozpadać, kupiło na początku bieżącego roku Wydawnictwo Książki „Librex“, wygrywając przetarg z bankiem i ubezpieczalnią. „Od jedenastu lat szukaliśmy podobnego obiektu. Za cały budynek i remont, wydaliśmy ponad 38 mln koron“ - mówi Petr Becher, dyrektor „Librexu“.

Kupujący mogą wybrać tutaj z ponad 50 tys. tytułów. Jest beletrystyka, literatura naukowa, słowniki, encyklopedie. Obok książek można tutaj również nabyć kalendarze, mapy, reprodukcje obrazów czy chociażby zeszyty lub dokówki. W kawiarence można wypić kawę, a w jednej z salek pobuszować w internecie. Siedzibę ma tutaj również sala wystaw - galeria Chagall-Libre.

Nie zapomniano o ludziach poruszających się na wózkach inwalidzkich. W holu jest podwyższona platforma umożliwiająca wjazd do windy.

Biblioteka do remontu

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - W najbliższy poniedziałek rozpocznie się remont kapitalny ligockiej biblioteki gminnej, mieszczącej się w lokalach na najwyższym piętrze miejscowego Urzędu Gminnego. Remont potrwa 4-5 tygodni i pochłonie ok. 200 tys. koron. Władze Ligotki nie będą musiały całej kwoty wyłożyć z własnej kasy - pomoże im ministerstwo kultury, które w ramach programu VISK przyznało wsi dotację w wysokości 80 tys. koron.

Jak poinformował „GL“ starosta Stanisław Cmiel, w ramach przedsięwzięcia dojdzie nie tylko do odnowienia lokali biblioteki, ale też skomputeryzowania placówki. W październiku zatem będą tu mogli zarówno logicy, jak również liczni klienci innych ośrodków wypożyczkowych (należy przecież Ligotka Kameralna do najpopularniejszych beskidzkich miejscowości wypożyczkowych) korzystać z Internetu. Będzie tu też można opłatą skopiować dokumenty, tutaj zaś będą mogli w bibliotece zasięgnąć informacji na temat zakwaterowania, atrakcji turystycznych - powstanie w bowiem również małe gminne centrum informacyjne.

SYNOT W, a.s.
przyjmie w ramach poszerzania swej działalności w RC i RP
MENEDŻERA HANDLOWEGO
&
HANDLOWCÓW

Wymagania:

- zakres obowiązków służbowych obejmuje kompletną opiekę nad klientami, kontakty z naszymi partnerami zagranicznymi, częste wyjazdy służbowe
- pierwszeństwo mają osoby wyróżniające się zdolnością pertraktacji
- bardzo dobra znajomość języka polskiego, zaletą jest znajomość języka angielskiego
- prawo jazdy kategorii B

Proponujemy:

- interesującą pracę w młodym kolektywie
- możliwość samorealizacji w prosperującej firmie, dalsze kształcenie i rozwój techowy
- wynagrodzenie finansowe uzależnione będzie od wyników pracy i zdolności handlowych

Rozpoczęcie pracy możliwe od zaraz.

Podania o pracę prosimy przesyłać wraz z życiorysem pod adresem: Synot W, a.s., sekretariat dyrektora, Vinohradská 907, 686 05 Uherské Hradiště - Mařatice, sekr2@synot.cz

OLZA-2182

Szesnaście powodów, by nas odwiedzić.

Są okazje, które nie muszą się już nadarzyć. Zależy tylko od Państwa jak okazję wykorzystacie. Tak samo jest z naszą ofertą. ŠkodaOctavia Active to wyjątkowy samochód, który wyprodukowano w ograniczonej serii. Wychodzi z modelu Octavia limuzyna lub kombi w wersji Ambiente, przyczym w jego podstawowym wyposażeniu znajdą Państwo wiele więcej. Zależy tylko na jaki z szerokiej gamy kolorów metalik i jaki z trzech solidnych silników się Państwo zdecydują. Nie zastanawiajcie się i odwiedźcie nas, seria ŠkodaOctavia Active jest ograniczona!

AUTOSERVIS CZUDEK

739 92 Nawsie
tel./faks: 0659/35 94 74
SPRZEDAŻ I SERWIS
Po-Pt: 7.00 - 18.00
So: 8.00 - 13.00

www.skoda-auto.cz

OLZA-2183

GŁOS LUDU ✦ W Wydawnictwie OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny Henryka Bittnar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252 (i fax), dział sportowy 6607258, redaktory 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, ICO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Wydawnictwo OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Havlíčkova 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, ICO: 46396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Ogłoszenia przyjmowane są w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA”, przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERWIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom gwarantuje wydawca pisma wydawcy spółka Předplatné tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 120, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 05/41 23 32 32, fax: 05/41 61 61 80, e-mail: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 0800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe ✦ Kolportaż: SKD s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

DRUGIE ŻYCIE KRZYSZTOFA KRAWCZYKA

Klasycy kiczu

Obaj mieli wielką tremę przed pierwszym wspólnym występem. Gorąco Bregović bał się o Krzysztofa Krawczyka, a sam Krawczyk też obawiał się, jak wypadnie z Brego przed publicznością. Poradzili sobie jak starzy zawodowcy skazani na jeszcze jeden sukces. Czy rzeczywiście sukces da się zaplanować? To okaże się już wkrótce, gdy zostaną opublikowane pierwsze wyniki sprzedaży płyty „Daj mi drugie życie” spółki Bregović - Krawczyk.

Widać, że Goran Bregović wciąż świetnie bawi się tym, co robi, a nawet potrafi na ten temat żartować.

- Macie przed sobą najstarszy duet - powiedział Brego w Sopocie do dziennikarzy. - Jedynie Marks i Engels byli od nas starsi, gdy razem pracowali. Mam jednak nadzieję, że to, co my zrobiliśmy, jest lepsze od tego, co stworzyli oni.

- Pan Bóg zesłał mi Gorana - uderzył w poważniejsze tony Krzysztof Krawczyk. Najwyraźniej Polak jest zauroczony ze wspólnego dzieła stworzonego z Serbem.

- To płyta, przy której mogę zjeść spokojnie obiad do końca - zrecenzował swoje ostatnie dokonanie Krzysztof Krawczyk.

Natomiast Bregović opowiedział o poznawaniu Krzysztofa Krawczyka. - Na początek dostał płytę Polaka z nim i jego żoną na okładce.

- Ja czegoś takiego jeszcze nie widziałem - powiedział Goran Bregović. - Wiem, że artyści mają swoją ukochaną muzykę i ukochaną kobietę, ale nigdy tych dwóch rzeczy nie łączą na okładce, bo się boją, że to będzie kicz. A Krzysztof się nie bał. Zrozumiałem też, gdy przebuchałem jego płyty, że ten człowiek ma wiele wzlotów i upadków. I tak, jak on, trwa na scenie od wielu lat. Wiedziałem tylko jedno, chciałem wielkiego głosu. Ten głos siedzi teraz koło mnie.

Znanym już utworem z nowej płyty oryginalnego duetu jest piosenka „Mój przyjaciel”.

- Nie jest to utwór bardzo przebojowy - mówi Krzysztof Krawczyk. - Został wybrany tylko dlatego, że Filip Kovacs napisał świetny scenariusz do teledysku. Na tej płycie są inne piosenki, moim zdaniem nawet zdecydowanie lepsze.

Słowo „kicz” często przewijało się w wypowiedziach Bregovića, który ma do tego zjawiska ciekawy stosunek.

- Jest zasadnicza różnica między kiczem a tandetą - mówi. - Tandetę narzucili nam komuniści, a kicz jest naturalny. My, ludzie z krajów prowincjonalnych, chcemy jak najszybciej przebrać się w błyszczące, światowe stroje. Disco polo przeraża polskich dziennikarzy, ale ten nurt uczynił życie milionów Polaków milszym i bardziej kolorowym. Wierzę w kicz jako wewnętrzną ludzką potrzebę pstrokatości niosącej ciepło. Kiedy podchodzimy do kiczu bez uprzedzeń, możemy dostrzec jego rzeczywiste piękno. To chyba tłumaczy też, dlaczego wybrałem do współpracy Krzysztofa Krawczyka. On jest królem prawdziwej Polski, tej która zaczyna się za rogatkami Warszawy. Mnie interesuje dotarcie z moją muzyką do tej prawdziwej Warszawy.

Bregović miał świadomość, że płyta z Krawczykiem nie może być „męską wersją” płyty z Kayah. Jednocześnie nie mógł zawieść oczekiwań licznych rzeszy fanów. Stąd na płycie znalazły się oparte na elementach folkowych skoczne piosenki „Mój przyjacielu”, „Cicho serce moje”, „Ojda, ojda”, jak również kompozycje o całkiem innym charakterze. Na uwagę zasługuje pierwsza od 13 lat nagrana przez Bregovića ballada rockowa „Ślady na piasku”. Warto też wyróżnić rozbudowany utwór „Gdybyś była moja”, nagrany przy współudziale orkiestry symfonicznej.

Goran Bregović powraca na swoich płytach do starszych utworów, skomponowanych jeszcze za czasów swojego rockowego zespołu Bijelo Dugme. Przy pracy nad albumem „Daj mi drugie życie” miał jednak świadomość, że nie może sięgnąć wyłącznie po piosenki dobrze znanej polskiej publiczności. Dlatego na płycie znalazły się 4 kompozycje nie nagrywane dotąd poza Jugosławią („Mój przyjacielu”, „Ślady na piasku”, „Dzika Jaśmina”, „Gdybyś była moja”) i 3 utwory zaśpiewane dotąd tylko po grecku („Daj mi drugie życie”, „Cicho serce moje”, „Witaj gościu”).

Sklepy muzyczne zamówiły już 50 tys. egzemplarzy płyty „Daj mi drugie życie”.

PIOTR K. PIOTROWSKI (PAI)

Jerzy Gruza kręci z uczestnikami »Big Brother I«

Na początku września br. Jerzy Gruza (m. in. „Czterdziestolatek”, „Wojna domowa”, „Tygrysy Europy”) rozpocznie zdjęcia do swojej najnowszej komedii pt. „Gulczas, a jak myślisz?”. Reżyser zaangażował wszystkich uczestników pierwszej edycji programu „Big Brother”, którzy mają grać samych siebie.

Z zawodowych aktorów w komedii Gruzy wystąpią: Janusz Rewiński i Radosław Pazura (obaj związani z TVN - pierwszy jest współautorem programu satyrycznego „Ale plama”, drugi zaś - dał się poznać jako prowadzący „Ekstradycję”). Ponadto reżyser zaangażował Bohdana Smolenia i Rudiego Schuberta. Głównym bohaterem filmu będzie Piotr Gulczyński, ksywa Gulczas, który wdaje się w różne intrygi. Na ich tle ma się rozgrywać historia miłosna Karoliny i Grzegorza. Z kolei ich związkowi sprzeciwia się ojciec Karoliny. Autorami scenariusza są: Jacek Zelezik, Mikołaj Korzyński i Jerzy Gruza. Zdjęcia nakręci Grzegorz Kuczeriszka (wcześniej „Kiler” i „Kilerów 2”), muzykę zaś skomponuje Rudi Schubert.

Uroczysta premiera filmu „Gulczas, a jak myślisz?” planowana jest na grudzień br. w Sali Kongresowej w Warszawie.

Młody wilk, czyli Jarosław Jakimowicz wyjeżdża z Polski!

Aktor, model, biznesmen. Olbrzymią popularność przyniosła mu rola Cichego w filmie „Młode wilki” w reżyserii Jarosława Zamojdy. Nadal od czasu do czasu grywa w filmach. Jest mężem modnej malarki Joanny Sarapaty. Chętnie bywa i uczestniczy w życiu warszawskiego świata artystycznego. Gra na pozycji obrońcy w piłkarskiej Reprezentacji Artystów Polskich.

- Z filmem wciąż utrzymuję dość luźne kontakty. Obecnie można mnie zobaczyć w „Poranku kojota”, a na premierę czeka „Triumf pana Kleksa”, w którym gram jednego z bohaterów w scenach aktorskich filmu, bo nowe przygody pana Kleksa są w sporej części filmem animowanym. Jak na razie, mnóstwo propozycji filmowych nie otrzymałem.

Jako model uczestniczyłem niedawno w sesji zdjęciowej w Barcelonie na torze Formuły 1. Zdjęcia ukazały się na łamach jednego z polskich miesięczników.

Obecnie całą energię w życiu zawodowo - biznesowym wkładam utworzenie kilku własnych lokali gastronomicznych czy też knajpek, jak kto woli. Na Marszałkowskiej działa już jeden mój pub. Drugi planuję otworzyć na Świętokrzyskiej, a kolejny na Chmielnej. Wszystkie oczywiście w Warszawie.

Sport zajmuje ważne miejsce w moim życiu. Przede wszystkim gram w piłkę nożną, ale też dużo jeżdżę na rowerze i chodzę na siłownię. Zawsze starałem się dbać o kondycję i w miarę możliwości prowadzę zdrowy tryb życia. Strzelam też sportowo z broni palnej. Może to nie wpływa na tężyznę fizyczną, ale wyrabia inne pożyteczne umiejętności. Czy mam własny pistolet? - Piiiiiip...

Wkrótce moimi interesami w Warszawie zajmie się wspólnik, gdyż ja przygotowuję się do przeprowadzki. Pod koniec tego roku wyjeżdżam z rodziną do Barcelony. Dlaczego? - Bo tam jest ładnie, świeci słońce; bo tam nie mają dziewięćdziesięciu miliardów deficytu w budżecie. Poza tym tam ludzie są miłsi. W Hiszpanii nie muszę szukać zajęcia, więc będę miał sporo czasu dla siebie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 WRZEŚNIA

■ TVP 1:

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.00 Agrolinia
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Dom Czarnoksiężnika (s.)
8.45 Ziarno (mag. katol.)
9.10 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.40 Walt Disney przedstawia: Sabrina (s.)
11.00 Zwierzęta świata: Śmigające antylopy, ulotne cienie (film dok.)
11.30 Bezpieczna Jedynka
11.50 Poszukiwacze zaginionej cywilizacji (program dok.)
12.20 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
12.50 Wiadomości
13.05 Studio sport: Tour de Pologne
13.20 Lista przebojów
13.55 KAC (komiczna audycja cykliczna)
14.20 Studio sport: Tour de Pologne
16.15 Słodkie zmartwienia (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki: Liderzy
17.30 Plebania (s.)
18.05 Studio Komitetów Wyborczych
19.00 Wieczorynka: Tęczowe rybki (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.05 Czas patriotów (film USA)
22.05 MOC (mag. motor.)
22.25 Kronika Tour de Pologne
22.40 Studio sport: Grand Prix Polski na żużlu
23.30 Więź (film USA).

■ TVP 2:

7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 Program lokalny
8.30 Studio Komitetów Wyborczych
9.35 Doogie Howser, lekarz medycyny (serial)
10.00 Studio Komitetów Wyborczych
10.35 30 ton! (lista przebojów)
11.15 Kino bez rodziców: Jetsonowie (s. animowany)
11.40 Kino bez rodziców: Tajna misja (s.)
12.20 Przygody pana Michała (s.)
13.00 Śpiewające Fortepiany (teleturniej)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Pożegnanie lata w Jaworze
17.05 Wszystko o rasach (s.)
17.30 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Alternatywy 4 (s.)
20.20 Pożegnanie lata w Jaworze
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.40 Droga nr 9 (film USA)
23.25 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
0.00 Maszyna (film franc.).

■ TV KATOWICE:

7.00 Waldo Wspaniały (s.), **7.30** Tommy i Oskar (s. anim.), **8.00** Spotkania z tradycją, **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Studio Komitetów Wyborczych, **8.50** TV Katowice proponuje, **9.00** Cztery pancerni i pies (s.), **10.30** Studio Komitetów Wyborczych, **11.05** Folklor i jazz, **11.30** Koczownicy z mórz południowych (s. dok.), **12.30** Skarbiec (mag. kulturalny), **12.55** Meksyk i Karaiby (s. dok.), **13.20** Zaproszenie (mag.), **13.40** Urodzone na wolności (s. dok.), **14.30** Mała Meg, duża Meg (s.), **15.00** Tajemnica Sagali (s.), **15.25** Koncert 3 w 3, **16.10** Szczęśliwej podróży (porad.), **16.35** I Festiwal Karpacki w Iwoniczu Zdroju, **17.00** 100 proc. live, **17.50** Palce lizać, czyli Kuchnia regionalna, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Nie tylko o muzyce, **19.00** Turniej kwalifikacyjny do MŚ Siatkarzy: Polska - Niemcy, **20.40** Telekurier bis, **21.00** Piosenki z San Remo, **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** Swingers (kom. USA), **23.35** Recital poetycki.

■ TV POLSAT 1:

6.00 Disco Relax, **7.00** Twój lekarz (mag.), **7.15** Wystarczy chcieć, **7.30** Magazyn redakcji programów religijnych, **8.00** Kosmiczne wojny 3 (s.), **8.30** Faceci w czerni (s. anim.), **9.00** Tajemniczy rycerze (s.), **9.30** Power Rangers (s.), **9.55** Disco Polo Live, **10.55** Nie nasz syn (film USA), **12.30** W kraju Komanczów (film USA), **14.30** Aniołek z piekła rodem (s.), **15.00** 4x4 (mag.), **15.30** Informacje, **15.45** Szpital na perypetiach (s.), **16.15** Publicystyka, **16.45** Roswell: W kręgu tajemnic (s. dok.), **17.40** Asy z klasy (s.), **18.35** Informacje, **19.05** Chciwość, czyli Żądza pieniądza, **20.00** Miodowe lata (s.), **20.45** Graczykowie (s.), **21.15** Zostać Miss (s.), **21.30** Losowanie Lotto, **22.15** Zamach stanu (film USA), **0.05** Opowieści z krypty (s.), **0.30** Życie w kłamstwie (film USA), **2.10** W kraju Komanczów (film USA), **4.00** Muzyka na bis.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA

■ TVP 1:

6.00 Studio sport: Grand Prix Melbourne w l.a - finał
7.00 Za czy przeciw
7.35 Zwierzęta świata: Śmigające antylopy, ulotne cienie (s. dok.)
8.05 Czarodziejski peryskop (s.)
8.30 Teleranek
9.00 Zew krwi (s.)
9.50 Studio sport: Tour de Pologne
10.15 Serial
11.05 Studio sport: Tour de Pologne
12.00 Anioł Pański (z Watykanu)
12.10 Czasy
12.25 Otwarte drzwi (mag. katol.)
13.00 Wiadomości
13.10 Dożynki prezydenckie
14.10 Od przedszkola do Opola: Mira Kubasińska
14.50 Studio sport: Tour de Pologne
16.30 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
17.00 Teleexpress
17.25 Lokatorzy (s.)
18.05 Studio Komitetów Wyborczych
19.00 Wieczorynka: Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Przeprowadzki (s.)
21.20 Program rozrywkowy
22.10 Losowanie audiotele
22.20 Magazyn sportowy
22.55 Uczta kinomana
0.25 Kronika Tour de Pologne
0.35 Torcik podano (s.).

■ TVP 2:

7.00 Film dla niesłyszących: Kocham Lucy (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 Program lokalny
9.00 Studio sport, Grand Prix Melbourne w l.a. - finał
10.00 Studio Komitetów Wyborczych
11.05 Air Show
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
11.45 Air Show
12.00 Afryka moich marzeń (s.)
13.30 Air Show
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Gala Lata z Radiem
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.50 Air Show
17.00 Święta wojna: Hippoterapia (s.)
17.25 Zwierzaki-dziwaki (s.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
19.00 Gol (mag. piłk.)
19.55 Gala Lata z Radiem
21.00 Panorama
21.40 Kruk (s.)
22.30 Jon Fosse: Dziecko (teatr TV)
23.35 Don Juan (film franc.-hiszp.-niem.).

■ TV KATOWICE:

7.00 Odkrywcy niewiarygodnych tajemnic (s.), **7.30** Bajki Hektora (s. anim.), **8.10** Zaolzie (mag.), **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Koncert życzeń, **9.00** Klasztory polskie (mag. relig.), **9.30** Dr Quinn (s.), **10.30** Złota ósemka (s.), **11.20** Kalejdoskop regionalny, **11.30** Czarodziejki (s.), **12.30** Sport, **13.25** Zagadki na niedzielę, **13.30** Z życia Kościoła (mag.), **13.50** Zagadki na niedzielę, **13.55** Klub Globtrotera, **14.25** Zagadki na niedzielę, **14.30** Zwierzęta z bliska (s. dok.), **15.25** Tajemnica Sagali (s.), **15.55** Serial, **16.50** Reportaż z koncertu, **17.15** Uśmiechnij się..., **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Kalejdoskop regionalny, **18.35** Big Band (film pol.), **20.00** ME siatkarzy: Polska - Jugosławia, **21.00** Och, przepraszam (porad.), **21.30** Aktualności, **21.40** Magia głębin (mag.), **22.00** Śmiertzność (film USA), **23.35** Dżem (koncert), **0.05** Labirynty kultury.

■ TV POLSAT 1:

6.00 Disco Polo Live, **7.00** 4x4 (mag.), **7.30** Rzeka wielu nurtów (s.), **8.00** Kosmiczne wojny 3 (s.), **8.25** Faceci w czerni (s. anim.), **8.50** Hugo (dla dzieci), **9.20** Power Rangers (s.), **9.45** Disco Relax, **10.45** Prawybory – Nysa 2001, **11.00** Dharma i Greg (s.), **11.30** Teraz Ty (s.), **12.00** Gangu Olsena skok przez płot (film duń.), **13.45** Zawód: Szpieg (s.), **14.40** Prawybory – Nysa 2001, **14.55** Benny Hill (pr. rozryw.), **15.20** Fundacja Polsat, **15.30** Informacje, **15.45** Rodzina zastępcza (s.), **16.15** Szpital na perypetiach (s.), **16.45** Prawybory – Nysa 2001, **16.50** Amazonki (reality show), **17.40** Chciwość, czyli żądza pieniądza, **

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 WRZEŚNIA

■ TC 1:

5.00 Kolory życia
6.00 Animals
6.15 Byłem zestrzelony (dok.)
6.45 Świat motoryzacji
7.30 Trojaczki
8.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
8.25 Wiadomości ze świata
8.35 SimsalaGrimm (film anim.)
9.05 Nas trzech i pies (film czes.)
10.15 Lasy RC
10.35 Poszukiwanie niebywałych skarbów (s. dokumentalny)
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Klub przyjaciół orkiestr dętych (program muz.)
12.00 Wiadomości
12.05 To moja kolejka (rozrywk.)
13.00 Nowy Jork (dok.)
13.55 Pomysły światowej mody
14.20 Micki i Maude (film USA)
16.15 Miłość góry przenosi (s.)
17.10 To jest ten język czeski
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Zwyczajna historia końska (s.)
18.35 Z życia zwierząt
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Wciąż się coś dzieje (rozrywk.)
20.55 Tajemnicze światło nad Pacyfikiem (film sci fi USA)
22.45 Wiadomości
22.50 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Szaleję za tobą IV (s.)
23.20 Losowanie „10" szczęśliwych
23.25 Głowa nad wodą (thriller norw.)
1.05 Chałupnicy (s.)
1.55 Chińskie wrota (film USA)
3.30 Trzymaj się!
3.45 Program muzyczny.

■ TC 2:

5.00 Weekend z...
5.10 Bez imunitetu
6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
6.20 Wiadomości TVS
6.40 Wydarzenia w świecie
6.50 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Kursy językowe
10.00 Rodzina i szkoła (mag.)
10.30 Rozmowy
11.00 Samolot (mag.)
11.50 Klucz (mag.)
12.20 Salon
12.45 Czerwone wino (s.)
14.00 Sztuka w zagrożeniu
14.55 Słowenia - RC (siatkówka)
16.55 Studio sport - Tour de Lance (sylwetka kolarza Lance Armstronga)
17.25 RC - Szwecja (hokej)
20.00 Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Praska Wiosna" (koncert)
21.35 Obce słowo Poezja
21.40 Trzystatrzydzieściitrzy (pr. rozrywkowy)
22.40 Film krótkometrażowy (dok.)
23.10 Noc z Aniołem
0.40 Wielka muzyka nocna
4.00 Pavel Fajt, Jim Meneses i Iva Bittowa (koncert z 1994 r.)
4.55 Dwudziestka dwójka - styczeń (rozrywka)
5.25 Jan Burian i jego goście
5.55 Program muzyczny.

■ NOVA:

5.05 Kassandra (s.), **5.50** Tajemniczy świat Alex Macek (s. anim.), **6.15** Szopy, **6.40** Detektyw Bogey (s.), **7.10** Czarujący świat Walta Disney'a (filmy anim.), **8.05** Dinozaurus (s. anim.), **8.35** Pokemon (s. anim.), **9.05** Uciekinier (s.), **9.55** As (pr. muz.), **11.00** Vabank (pr. rozrywk.), **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** „Cesta do hlubin študákovy duše" (film czes.), **14.15** Afryka moim domem (s.), **16.05** Jara Cimrman, leżący, śpiecą..., **17.35** Popoda, **17.40** Perry Mason (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Mężczyzna w żelaznej masce (film USA), **22.35** Zamach (film USA), **0.25** Puszek (erot. talk show), **1.03** Pogodynka, **1.05** Piękne czarownice (franc. film erot.), **3.10** „Cesta do hlubin študákovy duše" (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 Wydra (film przyr.), **8.55** Salon samochodowy (mag.), **9.30** Zwycięstwo miłości (s.), **11.10** Nestor Burma (s.), **12.50** Rewir Wolfa (s.), **13.50** Tequila i Bonetti (s.), **14.40** Detektywi z Karaibów (s.), **15.40** Ernest jedzie ponownie (film USA), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s. dok.), **18.00** Kochasie, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Pies Filipes (s. anim.), **19.55** Wytrych (film czes.), **21.30** Benefice Waldemara Matuški, **22.35** Kopytem tu, kopytem tam (film czes.), **0.55** Runway w niebezpieczeństwie (s.), **1.45** Z Ziemi na Księżyc (s.).

NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA

■ TC 1:

5.00 Diagnoza
5.20 Szczęście domowe
5.50 Fatalne chwile
6.05 Eliška i jej ród (s.)
7.05 Z życia zwierząt
7.30 Bajkowy strych (s.)
9.30 Wspaniała piątka (s.)
9.55 Obiektyw
10.25 Kalendarium
10.40 Telewizyjny kurs tańca
10.55 „My všichni školou povinní" (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Szczęście domowe (mag.)
12.40 Antena
13.15 Bajka
14.20 Magazyn chrześcijański
14.55 Czas dla rodziny (mag.)
15.20 Powód do rozwodu (film czes.)
16.55 Poszukiwanie zagubionego czasu
17.15 Menedżerem własnego zdrowia
17.25 Kiedy powie się profesja
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Humor Theodora Pištěka ml.
18.50 Marzenia Eugena Brikciusa
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Dzień dobrych czynów (film czes.)
21.15 GEN
21.35 Na ostro
22.10 Wiadomości
22.15 Bramki, punkty, sekundy
22.20 Losowanie Sportki
22.25 Zalotne panie (film kopr.)
0.05 Losowanie „10" szczęśliwych
0.10 Kinobox (mag. filmowy)
0.35 Każdego dnia w akcji (s.)
1.20 Szaleję za tobą IV (s.)
1.45 Epidemia (s. USA)
3.25 Podróżomania
3.55 Nasza wieś (mag.)
4.15 Grają orkiestry dęte.

■ TC 2:

6.50 Wiadomości TVS
7.10 Rodzina i szkoła
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia
9.30 Za drzwiami stoi A. G.
10.00 Klub Nietoperz
11.00 Poselstwo Himalajów (dok.)
12.00 Zapiski z łodzi Noe (cykl dok.)
12.55 Holandia - RC (siatkówka)
14.30 Studio sport - Grand Prix IAAF
17.00 Czechosłowacka rewolucja hokeja
17.25 RC - Finlandia (hokej na lodzie)
20.00 Wieczór na temat....
20.05 Zawody psów (film czes.)
21.35 Wtedy i dziś, czyli Kto został, kto wrócił (dokument)
22.20 Szwajcarki w Czechach (dok.)
22.55 Program publicystyczny
23.40 Tygodnik ekonomiczny
23.55 Czerwony karzeł (s.)
0.25 Na północ Północnozachodnią Linią (film USA)
2.45 To najlepsze z muzyki klasycznej
3.25 Na ostro
4.05 Dziesięć wieków architektury (s. dokumentalny.)
4.25 Salon.

■ NOVA:

4.55 Kassandra (s.), **5.40** Szopy (film anim.), **6.05** Detektyw Bogey (s. anim.), **6.35** Czarodziejski świat Walta Disney'a (filmy anim.), **7.30** Dinozaur (s. anim.), **8.00** Pokemon (s. anim.), **8.30** Wołanie dziczy (s.), **9.20** Klinika pod palmami (s.), **11.00** Profesjonaliści (s.), **12.00** Siódemka (pub.), **13.00** Rady ptaka Loskutaka (porad.), **13.55** Tam, gdzie wschodzi słońce (s.), **15.35** Skarb na Srebrnym Jeziorze (film niem.-jug.), **17.38** Prognoza pogody, **17.45** Columbo (s.), **19.30** DTV, wiadomości sportowe, pogoda, **20.00** Hogo Fogo (rozryw.), **21.00** Kongo (film USA), **23.10** Gliny i złodzieje (film USA), **0.48** Dobro przeciwko złu (film sci fi USA), **0.50** Pogodynka, **2.20** Kobiety (s. erot.), **2.55** Potwory (horror USA), **3.30** Jara Cimrman leżący, śpiący...

■ PRIMA:

8.00 Tajemnice II wojny światowej (s. dok.), **9.00** Świat 2001 (mag.), **9.30** Sekstanka (film czes.), **11.10** Znak róży (s.), **12.00** Nikt nie jest doskonały, **13.00** Niedzielna partia, **13.45** Sport - Formuła show, **14.45** Wielka Nagroda Portugalii, **16.55** Akcja ratownicza w jaskini (s. ang.), **17.30** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s.), **18.00** Receptarz (mag.), **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Pies Filipes (s. anim.), **19.55** Siska (s.), **21.05** Nikt nie jest doskonały, **22.05** Czuły morderca (thriller niem.), **23.50** Kto szuka złote dro (film czes.), **1.25** Niedzielna partia.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

■ TC 1:

5.05 Ekran
5.35 TV kurs tańca (1/13)
5.50 Spostrzeżenia skądinąd
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Minuty XX wieku
8.30 Sezamie, otwórz się! III
9.00 Wiadomości
9.05 Oderwa Himalajów (dok.)
10.00 Adela, jeszcze nie jadła kolacji (film czeski)
11.45 GEN - galeria elity narodu
12.00 Wiadomości
12.10 Moda
12.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
13.00 Magazyn nauki
13.30 Klucz (mag.)
14.00 W poszukiwaniu zagubionego czasu
14.20 Humor Theodora Pištěka ml.
15.00 Ekran
15.30 Z życia zwierząt
16.00 Wiadomości
16.05 Czarujące przedszkole
16.40 Pomagajmy sobie
17.05 Kavky (dok.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Podróż w nieznane III (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Tutaj i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Šipková Růženka" (s., 1/10)
20.55 Podróżomania
21.30 Fakty
22.05 Wydarzyło się...
22.25 Wydarzenia plus
22.38 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Piękne zguby
23.10 Spotkali się...
0.05 Wydarzenia w świecie
0.15 Nie zrezygnujemy z wolności (s. dok.)
1.15 Sport w świecie
1.50 Bananowe rybki.

■ TC 2:

5.05 Na ostro
5.55 Magazyn chrześcijański
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Tygodnik ekonomiczny
7.25 BOS (serwis giełdowy i handlowy)
7.35 Klowni (dok.)
7.55 Panorama
8.30 Ród Luksemburgów (dok.)
8.50 Encyklopedia dziecięca
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
13.00 Paszkwil
14.00 „My tři a pes Pětipes" (film czes.)
15.10 Czerwony karzeł (s.)
15.45 W środku biegu
16.25 Sport w świecie
16.55 RC - Bułgaria (siatkówka)
18.55 Tygodnik kulturalny
19.15 MŚ w karate - Praga
19.40 Paddock - weekend wyścigowy
20.00 Kursk - tragedia w Morzu Barentsa (dokument)
20.50 Kursk - godziny potem (s. dok.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Ameryka należy innym (film franc.-ang.-niem.)
23.05 Amerykańskie marzenie Franka Capry
23.55 Walizka (teleturniej)
0.40 GEN - galeria elity naroda
0.55 Zapiski z łodzi Noe (s. dok.).

■ NOVA:

5.09 Kassandra (s.), **5.55** Śniadanie z TV Nova, **8.30** Żywa Brytania (s. dok., 1/6), **9.30** Spalająca namiętność - Historia Margaret Mitchell (film USA), **11.00** Obywatelskie judo, **11.15** Alfred Hitchcock przedstawia (s.), **11.45** Siedmiu wspaniałych (s.), **12.35** To morderstwo, napisała VII (s.), **13.25** Samantha (s.), **14.15** Buffy, pogromczyni wampirów III (s.), **15.05** Zbuntowany anioł (s.), **15.50** Wyrocznia, **16.30** Karuzela (teleturniej), **17.00** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.25** Właśnie teraz, **17.40** Wypożyczone życia (s.), **18.30** Kobra (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nakręć to! (rozrywk.), **20.40** Ona, tylko ona (kom. USA), **22.30** Tele Tele, **23.10** Miasteczko South Park III (s. anim.), **23.35** Pogodynka, **23.40** Przeklęństwo Wawlewa (film niem.), **1.15** Farmclub (koncert), **2.10** Wyrocznia.

■ PRIMA:

8.00 Safari w balonie (dok.), **8.55** Słoneczny patrol VI (s.), **9.45** Wspaniali i bogaci (s.), **10.30** Cześć, wujku lekarzu! (s., 1/28), **11.25** Prima jazda - godzina gwiazd, **12.25** Wytrych (kom. czes.), **13.55** Strażnik morza (s.), **14.45** Żmija (s.), **15.40** Hunter III (s.), **16.35** Manuela (s.), **17.30** Prima jazda, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Pies Filipes (s. anim.), **19.55** Komisarz Rex (s., 1/13), **20.55** Carusoshow (talk show), **21.55** Ciernie (talk show), **22.45** Do tematu!, **22.55** Ostatnia jazda (thriller USA), **0.55** Benzyna we krwi (pilot serialu), **2.05** Sauna.

Rozgrzewka przed Ligą Mistrzów

PIŁKARZE RĘCZNI HC Baník Karwina (pomimo nieobecności kontuzjowanego Jaroslava Kopa) kontynuują serię „bezproblemowych" zwycięstw w Interlidze Czesko-Słowackiej. W ostatnim granym awansem meczu 3. kolejki w Zubrzi znów nie zeszli oni poniżej „trzydziestki".

■ ZUBRZI - KARWINA 16:30 (7:14). Walasi nie stanowią w tym sezonie tak mocnego zespołu, jak w przeszłości. Odeszli z niego m.in. Hladký, Cvejn i P. Hrachovec, co stanowi dotkliwe osłabienie. Młode „zubry" trzymały krok z górnikami tylko w pierwszych 22 minutach (3:1 oraz 7:8). Potem nastąpił zryw karwiniaków, którzy od 23. do 30. min. strzelili 6 bramek z rzędu (7:14) i to zadecydowało. W II połowie gospodarze nadak grali chaotycznie, popełniali błędy techniczne i nie mogli znaleźć sposobu na częstsze zmuszenie do kapitulacji **świetnie znów usposobionego bramkarza Galii** (aż 70 % skutecznych interwencji!). Skoncentrowani przyjezdni natomiast byli już spokojni co do wyniku, potwierdzając swą mistrzowską klasę 14-bramkowym zwycięstwem (8:14-8.20, 10:21, 10:26, 13:28). Była to dla nich niejako **rozgrzewka przed jutrzejszym meczem kwalifikacyjnym Ligi Mistrzów** z Bramki dla HCB: **K. Heinz i Farář po 5, Kolavik 4, Radczenko, Drobek, Horák i Kopa po 3, T. Heinz, Vašek i bramkarz Galii po 1, Titkow 1/1.** Dla Zubrzi najwięcej Galii po 4. Karne: 4/1 - 2/1 (1 nie dał Titkow!); widzów tysiąc. Sędziowali Pešta i Poláček.

Pilzno - Rad. F-M 20:21. Pow. Bystrzyca - Seczowce 32:18 itd. **Czyste konto** utrzymują w dalszym ciągu Baník i Radegast. **W dwóch** ostatnich grają karwiniacy z Allinskiem Praga. (h)

▲ SPORTKA: 1, 2, 4, 7, 26, 43, (13). **Następ-dy:** III - 11 317 Kč, IV - 306 Kč, V - 97 Kč. **II LOSOWANIE:** 3, 13, 18, 25, 26, 48, (47). **Nagrody:** II - 377 245 Kč, III - 13 314 Kč, IV - 371 Kč, V - 66 Kč. **SZANSA:** 342 706. **Następ-grody:** II - 50 000 Kč, III - 5000 Kč, IV - 500 Kč, V - 50 Kč, VI - 20 Kč. (Bez gwiazdki)

■ POD ZNAKIEM PIŁKI

◆ SL. HAWIERZÓW - MIKESKA OSTRAWA 2:4 (1:1). Środowy mecz I ligi futsalu Slavia znów przegrała w dramatycznej końcówce. Bramki: Kvapil i Procházka (na 2:2). (s)

◆ KOBIETY - MŠLF: Holeszów - DFC Hawierzów 4:0 i ČSAD Hawierzów - Hluczyn 2:5 w meczach 1. kolejki. (r)

◆ JÁKL Karwina - INTER Piotrowice 4:0 (2:0). Rewanżowowe spotkanie finałowe o piłkarski puchar pow. karwińskiego (w deszczu) potwierdził wyższość metalowców. Bramki: 1. Bernatik, 29. Sehnal, 60. Habrda i 79. Mieres. ZK: 0 - 1; sędziował Szarowski. Pierwszy mecz wygrali karwiniacy 2:0 i awansowali do rozgrywek pucharowych na szczeblu ŠZF. **(pj)**

◆ PUCHAR POWIATU F-M (2. runda): Metylowice - Palkowice 3:1 i Comfort Dobracice - Oldrzychowice 5:1. **W finale (3. i 10. 10.) zagrają Dobracice** ze zwycięzcą meczu Metylowice - Chlebowice (19. 9.). b

◆ „ORLY ZAOLZIA" rozegrają kolejny mecz **we wtorek 11 bm.** o godz. 17 **z Beskidem w Bukowcu.**

Młode rakiety

Przed tygodniem odbył się w szkole podstawowej Mendelowa w Karwinie turniej pingpongowy z udziałem dzieci od lat 6 do 14 ze Skoczowa, Chybia, Cieszyna i Lesznej Górnej (Polska) oraz Klubstenu Karwina. Zmagania 50 zawodniczek i zawodników obserwowali m.in. senator A. Petráš (przekazywał nagrody) i dyr. firmy „KATIM" K. Michalski (inicjator imprezy). Wyniki:

MŁODZICZKI - młodsze: 1. Marzena Wolak (Cieszyn), 2. Nikola Kraříčkowa (Klubsten Karwina), 3. Dorota Woźnik (Cieszyn); **starsze:** 1. Estera Dytko, 2. Marz. Wolak (obydwie Cieszyn), 3. Lenka Duršowa (K. Karwina). **MŁODZICY - młodsi:** 1. Paweł Hadyna, 2. Michał Gira (ob. Skoczów), 3. Tomáš Kraříčik (Karw.); **starsi:** 1. Wojciech Markuzel (Cieszyn), 2. Tomáš Horáček (Karw.), 3. Przemysław Szostok (Cieszyn). **JUNIORZY:** 1. Marcin Cieślar (Leszna G.), 2. Dawid Dytko (Cieszyn), 3. Przemysław Szalbot (Leszna G.). **Gra podwójna:** 1. Čížek-Klusák, 2. Horáček-Babulík (wsz. Karw.), 3. Cieślar-Szalbot (Leszna G.). Rewanż we wrześniu w Cieszynie. **(RH)**

Co słychać w regionie?

● W CZWARTEK WYSTARTOWAŁA EKSTRALIGA tenisa stołowego mężczyzn: **Start Sucha Górna - Factory Pro Praga 5:0.** Punkty w meczu z beniaminkiem zdobyli: Kosfál 2, Čihák, Mrkvička i Hołejši. **NH Ostrawa - B. Hawierzów 4:5!** Dla Banika: David 2, Pavlica, Feber i dwójka Pavlica-Feber. **Nast. mecze - w czwartek.** (e)

● W NIEDAWNYM (utajonym) turnieju hokejowym juniorów (dorost) w Karwinie wygrali **Stalownicy Trzyniec,** pokonując repr. Polski „18" 3:1, Hawierzów 4:1, Sarezę Ostrawa 5:0, Priewidzę 7:2, a w finale - Witkowice 4:2. **(h)**

● W DRUGIM turnieju punktacyjnym starszych młodzików RC w tenisie stołowym w Opawie bardzo dobrze wypadł ponownie **Jakub Crha** (B. Hawierzów). W swej grupie II stopnia pokonał wszystkich trzech rywali (łącznie z najwyżej rozstawionym, niemniej późniejszym triumfatorem turnieju - Žigą (NH Ostrawa), zaś w play-off III stopnia pokonał on jeszcze Farkaša (Kotl. Praga), ulegając w walce o półfinał Schwarzerowi (Hustopece) 1:4. (jh)

● JUTRO od godz. 10 na stadionie FK Trzyniec przebiegać będzie trójmecz lekkoatletyczny młodzików Czechy-Morawy-Słowacja.

● HOKEIŚCI HC ORŁOWA rozpoczynają kolejną próbę zakwalifikowania się i II ligi. Nowym trenerem jest **Miroslav Dolležalik.** Zespół wzmocnili **Rýšánek i Hamernik;** są w nim również młodzi gracze. Inauguracyjny mecz rozegrają HCO jutro o godz. 17 **w Uniczowie;** natomiast **w środę 12 bm.** zmierzą się u siebie z Porubą. (jk)

● STADION ZIMOWY W KARWINIE rozpocznie sezon 15. 9. Zamówienia na korzystanie z małej płyty lodowej na tel. 634 21 31 lub e-mail - nedojedla@stars.muka.cz. Pierwsza ofertowa gawka - 29 września. (f)

Dziś i jutro o piłkarskie punkty

Wszystkie mecze (z dwoma wyjątkami) rozpoczną się o godz. 16.30. **I LIGA: B. Ostrawa - Teplice** (dziś o godz. 18.30). **MŠLF: Karwina - Trzyniec** (jutro). **DYWIZJA - dziś:** Cz. Cieszyn - R. Olbrachcice; St. Orłowa - KS Hranice (lider - boisko w O.-Lutyni), Piotrowice - Dziećmorowice itd. **(mhkgk)**

MISTRZOSTWA ŠŽF- dziś: HD Bogumin - P. Polom (godz. 10.15); **jutro:** Bystrzyca - Fulnek itd. **IA KLASA - dziś:** Lutynia D. - Szczepankowice, Petrzkowice - ČSAD Hawierzów, Stonawa - Żuków G. i Jákl Karwina - Wracimów B. **Jutro:** Hoszczalkowice - Skrzeczoń i Niebory - Wigantice. **IB KLASA - dziś:** Sn Hawierzów - L. Ostrawa, Wędrynia - St. Biela, Frydlant B - Jabłonków (w Prżnie), Śmiłowice - Pietwald (w Ropicy) i St. Miasto - Dąbrowa. **Jutro:** HD Bogumin B - Janowice (w Wierzbicy); Liskowiec - Sj Rychwałd, Kunkowice - I. Piotrowice, Mosty - Wierzmowice i Cz. Cieszyn B - Poręba (w Ropicy).

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś: Kunczyce - Palkowice, Rzepiszcze - Nydek, Czeladna - Noszowice i Wachałowice - Gołkowice. **Jutro:** Hukwaldy - Domasłowice, Pionek - Bukowina, Orzychowice i Gnojnik - Ostrawica. **ROZGRYWKA POWIATOWE - dziś:** Lhotka - Bukowina (w Metylowicach), Starzycz - Raszkowice, Kozłowice B - Janowice, Łączna - Wojkowice i Chlebowice - Toszonowice. **Jutro:** Milíčov - Metylowice B. **Pauzują** Dobracice. (mg)

MISTRZOSTWA POW. KARWINSKIEGO - dziś: V. Bogumin - B. Rychwałd, Frydlant - Orłowa - Łąki, Zabłocie - SKF Hawierzów, Cierlicko - Sucha G. i Sj Pierwałd - St Orłowa. **Pauzują** Datynie D. (jk)